

GTZOS

WIELKOPOLSKI

PRZEBIEG KAMPANII WYBORCZEJ DO ORGANÓW SAMORZĄDU
MIESZKAŃCÓW MIAST • DZIAŁALNOŚĆ NA RZECZ LUDZI
STARSZYCH • POWOŁANIE KRAJOWEGO OBYWATELSKIEGO
KOMITETU OBCHODÓW ŚWIĘTA ODRODZENIA POLSKI

Posiedzenie Prezydium OK FJN

19 bm. pod przewodnictwem Henryka Jabłońskiego — członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa, przewodniczącego OK FJN, obradowało w Warszawie Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

W obradach udział wzięli członkowie Biura Politycznego KC PZPR — Edward Babiuch, Władysław Kruczek, Jan Szydłak, członkowie kierownictwa ZSL i SD z prezesem NK ZSL Stanisławem Gućwą oraz wiceprzewodniczącym CK SD Piotrem Stefankim.

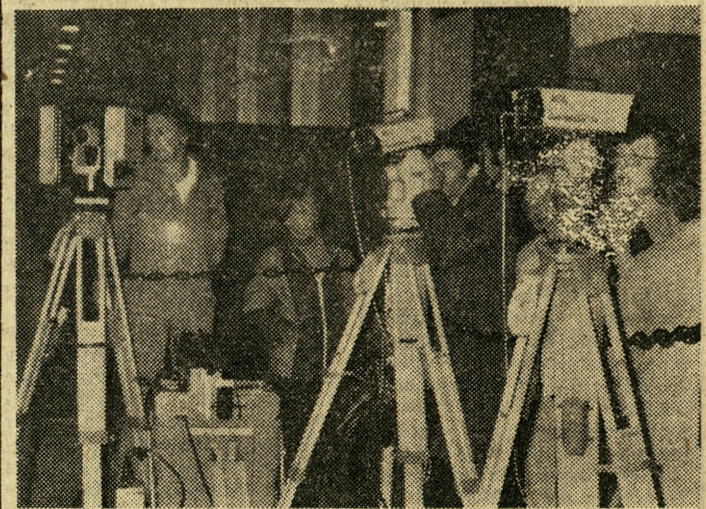
Prezydium OK FJN zapoznawało się z przebiegiem i wynikami kampanii wyborczej do organów samorządu mieszkańców miast, ważnego ogniska demokracji socjalistycznej. Kampania wyborcza przebiegała w sposób

wadzonej została po wyborach do rad narodowych stopnia podstawowego i stanowiła w miastach swoiste przedłużenie tych wyborów. Przyczyniła się ona do dalszego umacniania samorządu jako społecznego gospodarza osiedli miejskich, płaszczyzny rozwoju aktywności społecznej, kształtowania socjalistycznych stosunków w miejscu zamieszkania.

Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu wyraziło podziękowanie wszystkim aktywistom ogniw FJN i samorządu mieszkańców za ich duży wysiłek i zaangażowanie na rzecz sprawnego przeprowadzenia wyborów do komitetów samorządu mieszkańców miast. Wyrażono również podziękowanie dziennikarzom, za szeroką po-

Dokończenie na str. 2

* Duże kontrakty z ZSRR i CSRS * Targowa oferta Europy zachodniej



Szwecja prezentuje m. in. niezwykle precyzyjne urządzenia przydatne szczególnie w geodezji, kartografii i fotogrametrii. Działają one na zasadzie wiązki laserowej lub promieni podczerwonych.

Fot. — H. Kamza

Targi dobiegają końca. W poniedziałek w przedostatnim dniu handlowym z ekspozycją zapoznali się ministrowie Przemysłu Stocznianego ZSRR Michaił Jegorow oraz wiceminister Handlu Zagranicznego Czechosłowacji Alois Hloch. Ofertę poznańskich wystawców uczestniczących w MTP obejrzała delegacja egzekutywy KW PZPR w Poznaniu z I sekretarzem KW Jerzym Zasada.

W godzinach wieczornych w hotelu „Poznań” odbyło się spotkanie z okazji Dnia Polskiego na 50 MTP. W czasie spotkania wystawcom jubilatów wręczono pamiątkowe dyplomy i okolicznościowe upominki. Otrzymały je przedstawiciele Czechosłowacji, Francji, Szwecji, ZSRR i Finlandii. Długoletnim zasłużonym pracownikom Targów z byłym dyrektorem Zarządu MTP Alfredem Rosochowiczem na czele wręczono pamiątkowe medale. Na spotkaniu obecni byli prezydent miasta Poznania Władysław Słoboda i dyrektor Zarządu MTP Henryk Sitarek.

Również wczoraj kontynuowali swe obrady uczestnicy Polonijnego Forum Gospodarczego, w którym bierze udział 180 przedstawicieli Polonii z kilkunastu państw.

ZSRR i CZECHOSŁOWACJA SUMUJĄ TARGOWE WYNIKI

Nasi czolowi partnerzy handlowi — ZSRR i Czechosłowacja, podsumowali swoje wyniki na 50 MTP. Wartość kontraktów (1,15 mld rubli), które radzieckie centrale zawarły z polskimi partnerami jest największą spośród wszystkich wyników uzyskanych w czasie wieloletniego udziału ZSRR w poznańskiej imprezie. Należy pamiętać, że partnerami radzieckich przedsiębiorstw były centrale „Kolmex”, „Elektrim”, „Textilimpex”, „Skórimpex”, „Metalexport”, „Agromet-Motimport”, „Ciech” i „Metronex”.

Czechosłowacy podpisali w Poznaniu kontrakty wartości 73 mln rubli, przede wszystkim z „Unitra” i „Metronexem” na dostawy podzespołów półprzewodnikowych, obwodów scalonych, techniki komputerowej i automatyki kompleksowej.

OFERTA TRADYCYJNYCH PARTNERÓW

Wśród 39 państw, które zorganizowały swoje ekspozycje, Dokończenie na str. 2

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 138 (10 605)

Poznań, wtorek 20 czerwca 1978

Cena 1 zł
Wyd. A

Delegacja Wojska Polskiego złoży wizytę w ZSRR

Na zaproszenie członka Biura Politycznego KC KPZR, ministra obrony ZSRR, marszałka Związku Radzieckiego — Dmitrija Ustinowa w końcu czerwca br. złoży oficjalną przyjacielską wizytę w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich delegacja ludowego Wojska Polskiego na czele z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, ministrem obrony narodowej PRL — gen. armii Wojciechem Jarużelskim. (PAP)

L. Smirnow przybył do Polski

Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza 19 bm. przybył do Polski z kilkudniową wizytą zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Leonid Smirnow. W skład delegacji radzieckiej wchodzi również zastępcę przewodniczącego Państwowego Komitetu d.s. Stosunków Ekonomicznych z Zagranicą Rady Ministrów ZSRR — Michaił Siergiejewicz oraz inne osobistości.

Delegację powołał wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Tadeusz Wrzaszczyk oraz członkowie kierownictwa szeregu resortów. (PAP)

Ministrowie zdrowia krajów socjalistycznych obradują w Zakopanem

19 bm. w Zakopanem rozpoczęła się XIX konferencja ministrów zdrowia krajów socjalistycznych, poświęcona rozpatrzeniu głównych kierunków rozwoju służb sanitarno-epidemiologicznych w tych krajach. Na konferencję przybyły delegacje z Bułgarii, CSRS, KRL-D, Kuby, Mongolii, NRD, Rumunii, Węgier, Wietnamu, ZSRR i Polski.

Konferencję otworzył przewodniczący delegacji polskiej, minister zdrowia i opieki społecznej prof. Marian Sliwiński, który stwierdził m. in., iż po raz pierwszy problematyka związana z rozwojem służb sanitarno-epidemiologicznych w naszych krajach jest rozpatrywana tak szeroko i kompleksowo. (PAP)

sport-sport

Musimy wygrać ten mecz

Remis 0:0 z Brazylią przyniósł przez argentyńskich kibiców entuzjastycznie. Ich drużyna jest coraz bliżej upragnionego celu — tytułu mistrza świata. W niedziele w nocy ulice miast argentyńskich zaroiły się kibicami wiwatującymi na cześć swoich piłkarzy.

Minorowe nastroje panują natomiast w obozie Peruwianców. Po dwóch porażkach Peru straciło już szansę awansu. Walka o drugie miejsce w grupie „B” rozegra się

Dokończenie na str. 4

Plenum KW PZPR w Gdańsku z udziałem Edwarda Gierka

Zadania gospodarki Wybrzeża Gdańskiego w rozwoju kraju

Z udziałem I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka obradowało 19 bm. w Gdańsku plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR poświęcone omówieniu roli i zadań gospodarki morskiej Wybrzeża Gdańskiego w społeczno-gospodarczym rozwoju kraju. Plenum, które poprzedziło rozpoczęcie obchodów tegorocznych „Dni Morza” uwytkowało rosnące znaczenie gospodarki morskiej w całokształcie życia kraju.

W toku obrad, którym przewodniczył I sekretarz KW PZPR w Gdańsku — Tadeusz Fiszbach i w których uczestniczyli działacze gospodarczy, naukowcy, pracownicy morza — stwierdzono, że znaczenie gospodarki morskiej rośnie wraz ze zwiększającą się rolą Polski w międzynarodowym podziale pracy i udziałem handlu zagranicznego w tworzeniu dochodu narodowego. Zaznaczono się to szczególnie silnie od początku lat 70. w tym właśnie okresie wzrosło znacznie tempo rozwoju

przemysłu okrętowego, obrotów morskich i rybołówstwa.

O nowych, złożonych zadaniach stojących przed gospodarką morską mówiono na plenum na tle dorobku i doświadczeń woj. gdańskiego skupiającego blisko 70 procent potencjału krajowej gospodarki morskiej. Po okresie, opartej o wielkie inwestycje rozbudowy

tej gałęzi gospodarki — podkreślali dyskutanci — obecnie koncentrować należy uwagę na eliminacji powstałych w toku szybkiego rozwoju dysproporcji. Dotyczy to w pierwszym rzędzie niedostatków w potencjale portowym i zapleczu remontu statków. Czas również na modernizację floty liniowej. Chodzi też o ściślejsze powiąza-

nie gospodarki morskiej z całym jej zapleczem lądowym, a zwłaszcza o stworzenie spójnego systemu transportowego oraz o zapewnienie przemysłowi okrętowemu odpowiednich jakościowo dostaw kooperacyjnych.

Wiele uwagi poświęcono w dyskusji sprawom rybołówstwa morskiego, akcentując przy tym potrzebę zwiększenia udziału morza w bilansie żywnościowym kraju. Wiąże się z tym konieczność rozwijania badań i eksploatacji mórz i oceanów. Przykładem takiego działania jest polska aktywność w strefie Antarktydy.

W toku dyskusji głos zabrał I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek.

Plenum przyjęło uchwałę określającą zadania wojewódzkiej organizacji partyjnej w rozwoju gospodarki morskiej Wybrzeża Gdańskiego.

Dokończenie na str. 2

Wyczyn K. Chojnowskiej-Liskiewicz uhonorowany wysokim odznaczeniem

Sala Biała zabytkowego Ratusza Głównomińskiego w Gdańsku stała się 19 bm. pięknym tłem dla niecodziennej uroczystości — dekoracji przez I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka, kpt. Krystynę Chojnowską-Liskiewicz jednym z najwyższych odznaczeń państwowych w naszym kraju — Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

W ten oto sposób uhonorowany został dobitnie wspaniały wyczyn polskiej żegarki, kobiety niespotykanego hartu, wytrwałości i charakteru, dzięki którym chlubne polskie tradycje morskie wzbogaciły

się o wyczyn najwyższego w miarę — pierwszy samotny rejs kobiety wokół Ziemi.

Młodzież gdańska, zrzeszona w Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej, wystąpiła z inicjatywą budowy następcy „Daru Pomorza” i wezwała do podjęcia tej inicjatywy całą polską młodzież.

Apel proponuje tworzenie społecznym wysiłkiem funduszu na budowę nowego żaglowca.

Partia nasza — powiedział Edward Gierek — udzieli wam pełnego i daleko idącego poparcia. Niech wasza wola stanie się czynem. (PAP)

Umowa NRD z francuskim „Citroenem”

Podczas niedawnej wizyty we Francji przedstawiciele NRD podpisali umowę z koncernem „Citroen”, której głównym elementem jest wzniesienie w NRD przez ten koncern nowoczesnej fabryki podzespołów i części zamiennych

dla „samochodu przyszłości” naszych zachodnich sąsiadów i nie tylko dla nich. Kontrakt ten wyraża się wartością rzędu wieluset milionów marek i opiera się o zasady kompensacji. (PAP)

Wietnam gotów do rozmów z ChRL

Ministerstwo Spraw Zagranicznych SRW przekazało w poniedziałek ambasadzie ChRL w Wietnamie kolejną notę, w której prosi, aby strona chińska wyznaczyła swego przedstawiciela w celu natychmiastowego podjęcia rozmów na temat przygotowań do ewakuacji statkami chińskimi z portów wietnamskich osób na rodowódzie chińskich, które chcą opuścić Wietnam. (PAP)

10 000 samolotów z Mielca

Największy w kraju zakład przemysłu lotniczego — Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego PZL w Mielcu — wyprodukowała 10-tysięczny — w okresie powojennym — samolot. Od 1945 r., kiedy to wykonano tu pierwszy po wojnie samolot szkolno-treningowy „PZL-S1” zakłady wypuściły ponad 20 typów różnego rodzaju maszyn. (PAP)

Leonid Breżniew przyjął Mohammeda Ali

Leonid Breżniew przyjął w poniedziałek w Kremlu wybitnego amerykańskiego sportowca murzyńskiego — Mohammeda Ali, który na zaproszenie Komitetu Sportu ZSRR przebywa w Związku Radzieckim. W czasie rozmowy Leonid Breżniew wyraził nadzieję, że pobyt Mohammeda Ali w ZSRR przyczyni się do lepszego wzajemnego zrozumienia między narodami obu krajów. (PAP)

Kompleks orbitalny kontynuuje lot

Radziecki załogowy zespół naukowo-badawczy „Salut-6 — Sojuz-29” kontynuuje lot orbitalny.

Dzień roboczy Władimira Kowalonia i Aleksandra Iwanowicza rozpoczął się w poniedziałek o godz. 8.00, a zakończył o godz. 23 czasu moskiewskiego. Kosmonauci wykonali operacje mające na celu uruchomienie systemów pokładowych i naukowej aparatury stacji, a także konserwację systemów pokładowych statku „Sojuz-29”. (PAP)

krótco + krótco + krótco + krótco + krótco

Obrady hutników

19 bm. odbyło się w Katowicach plenarne posiedzenie ZG Związku Zawodowców Hutników poświęcone zadaniom instancji i ogniw związkowych w działalności ideowo-wychowawczej, w podnoszeniu na wyższy poziom socjalistycznej świadomości załóg, jakości ich pracy i życia.

Szansa dla debutantów

Wczoraj rozpoczął się w Opolu Festiwal Polskiej Piosenki, który w tym roku stworzył szczególną szansę debutantom. Wystąpili w koncercie inauguracyjnym „Debiuty-Opole-78”, którego część odbędzie się dzisiaj.

Przed zjazdem DKP

W Duesseldorfie odbyło się 4 plenum Zarządu Federalnego Niemieckiej Partii Komunistycznej (DKP), poświęcone przygotowaniom do kolejnego zjazdu DKP, obchodów 10 rocznicy DKP i 60 rocznicy KPD. Omówiono dotychczasowe doświadczenia partii w walce klasowej i zadania DKP przed zapowiadzanym na październik br. zjazdem w Mannheim.

Wstępne wyniki wyborów

Według ogłoszonych w poniedziałek rano w Limie częściowych nieoficjalnych wyników do Peruwianki Zgromadzenia Konstytucyjnego 30 procent głosów padło na kandydatów partii reprezentującej lewicę. Wybory przeprowadzone 18 bm. były pierwszymi w

bcrami powszechnymi w Peru od 15 lat.

Plenum KC KP Hiszpanii

Pod przewodnictwem D. Ibarruri odbyło się w Madrycie Plenum KC Komunistycznej Partii Hiszpanii. Jego uczestnicy dokonali analizy sytuacji politycznej w kraju oraz omówili problemy dotyczące opracowania strategii i taktyki partii na najbliższy okres.

M. S. Barre w Europie

Prezydent Somali Mohamed Siad Barre przybył z wizytą do RFN. Bonn jest pierwszym etapem jego podróży, mającej na celu — jak podkreślają obserwatorzy — zacieśnienie więzów Somali z Zachodem. Kolejnymi etapami będą Londyn i Rzym. Ponadto o dzieło o zabiegali o wizyty w Paryżu i Brukseli.

od GŁOSU

Polacy zawsze mieli ta lent do latania i rękę do lotnictwa. Już w okresie międzywojennym sukcesy odnosili piloci samolotów i szybowców. Produkowaliśmy też własne samoloty, a w przemyśle tym pracowało około 12 000 osób. Dzisiaj ta grupa zawodowa powiększyła się dziesięciokrotnie. Tradycje są zapewne nie bez znaczenia, ale dopiero konsekwentna polityka inwestycyjna, której celem było przekształcenie przemysłu lotniczego w jedną z naszych specjalności eksportowych, przyczyniła się do tego, że Polska jest nie tylko czołowym producentem sprzętu lotniczego w krajach RWPG, lecz również cenionym partnerem krajów kapitalistycznych. Dzięki wieloletniej współpracy ze Związkiem Radzieckim staliśmy się uznawanym producentem samolotów rolniczych i helikopterów. Współpraca ta umożliwiła osiągnięcie cie skali produkcji, zbliżającej nas do światowej czołówki. W dziedzinie wytwarzania lekkich samolotów współpracę nawiązali z nami ostatnio również Amerykanie.

To właśnie w przemyśle lotniczym narodziła się idea zarabiania dewiz wykoonywaniem usług lotniczych w innych krajach. Polskie samoloty rozszerzają nawozy w północnej Afryce i na Bliskim Wschodzie. Dobrze wykonana praca wzbudza zainteresowanie samolotami i specjalistycznym sprzętem, który stosują Polacy. Jest to więc wyjątkowo korzystna forma promocji polskiej techniki na obcych rynkach. Dlatego też ekspozycja naszego lotnictwa na 50 MTP wzbudzała zainteresowanie tylu zagranicznych kupców.

Przykład rozwoju przemysłu lotniczego dowodzi, jak wielkie możliwości w niej leżą na światowych rynkach. Stwarza konsekwentny, perspektywiczny rozwój wybranych dziedzin przemysłu.

* Duże kontrakty z ZSRR i CSRS

* Targowa oferta Europy zachodniej

Dokończenie ze str. 1
na targach znajdują się wszyscy nasi czołowi partnerzy z krajów kapitalistycznych. Oprócz USA i Japonii, o których już pisaliśmy, z duża ofertą handlową występuje w tym roku m. in. Austria, Francja, RFN, Szwecja, Wielka Brytania i Włochy. Z naszymi partnerami z krajów kapitalistycznych łączą nas nie tylko związki handlowe, lecz ostatnio coraz częściej liczne powiązania kooperacyjne w produkcji. Takich przykładów współpracy z krajami kapitalistycznymi jest już ponad 200.

Na tegorocznych targach polski handel zagraniczny notuje największe obroty z partnerami z RFN, USA, Szwecji i Wielkiej Brytanii. Austria wystawia w Poznaniu po raz 44. Dziewięćdziesiąt firm prezentuje urozmaiconą ofertę urządzeń dla przemysłu ciężkiego, chemicznego, obrabiarek, maszyn budowlanych i górniczych, sprzętu elektrotechnicznego oraz aparatury kontrolno-pomiarowej. Wśród wystawców znajduje się Steyer Daimler Puch, z którym w kooperacji wytwarzamy samochody ciężarowe. W ekspozycji Francji zainteresowanie zwracają uwagę wzbudzające zwłaszcza samochody takich firm jak Renault, Saviem, Peugeot i Berliet, z którym współpracujemy w produkcji autobusów. Przybyli również przedstawiciele i innych firm posiadających powiązania z

Posiedzenie Prezydium OK FJN

Dokończenie ze str. 1

pularyzację problemów rozwoju samorządu mieszkańców w prasie, radiu i tv. Prezydium OK FJN przyjęło zalecenia w sprawie działalności komitetów Frontu Jedności Narodu i samorządu mieszkańców na rzecz ludzi starszych.

Jesteśmy wprawdzie społeczeństwem młodym, obserwujemy się jednak u nas stały wzrost liczby ludzi starszych. W 1976 roku liczba osób w wieku poprodukcyjnym wyniosła 4 103 000. Przewiduje się, że w roku 1980 liczba osób starszych wzrośnie do ponad 4 600 000.

Stąd też, jak podkreślano w toku dyskusji, istnieje potrzeba stworzenia dla nich warunków dalszego wnoszenia twórczego wkładu w rozwój ojczyzny, możliwości dalszego aktywnego oddziaływania na życie kraju oraz efektywnego spożytkowania nagromadzonego przez lata pracy potencjału wiedzy, doświadczenia i kwalifikacji tak, aby mieli oni nadal poczucie nierozdzielnej więzi z całą wspólnotą narodową.

Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu zaleciło ogniwom FJN i samorządom mieszkańców dalsze rozwijanie działalności społecznej na rzecz ludzi starszych w miejscu zamieszkania.

Prezydium OK FJN powołało Krajowy Obywatelski Komitet Obchodów Święta Odrodzenia Polski.

W roku bieżącym Święto Odrodzenia nosić będzie szczególnie gólny charakter, co wiąże się z doniosłymi rocznicami: 60-leciem odzyskania przez Polskę niepodległości, 35-leciem powstania LWP, 30 rocznicą zjednoczenia ruchu robotniczego.

Przewodniczącym Krajowego Obywatelskiego Komitetu Obchodów Święta Odrodzenia Polski został członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa, przewodniczący OK FJN Henryk Jabłoński.

Lista członków Komitetu podana zostanie w terminie późniejszym. (PAP)

polskim przemysłem m. in. Logabax (komputery biurowe), Neu (urządzenia wiókiennicze) i Thomson z którym współpracujemy w produkcji sprzętu radiofonicznego.

RFN jest jednym z największych wystawców na MTP 300 firm oferuje przede wszystkim wyroby przemysłu ciężkiego, maszynowego, elektrycznego i elektroniki. Reprezentowane są wszystkie liczące się koncerny zachodniemieckie oraz firmy, które są znanymi producentami w przemyśle samochodowym i chemicznym.

Wielka Brytania pokazuje w tym roku wyroby przemysłu ciężkiego, maszynowego jak również chemicznego oraz sprzęt elektroniczny, laboratoryjny i urządzenia teletechniczne. Jest to oferta 108 firm.

Szwecję reprezentują w Poznaniu 62 firmy, które przyniosły do Poznania urządzenia spawalnicze, sprzęt dla przemysłu spożywczego, dobra inwestycyjne maszyny spawalnicze, transportery, ciągniki i wywrotki oraz wiele wyrobów stalowych.

W ofercie Włoch również dominuje technika, ale znaleźć można także szeroką ofertę dla przemysłu spożywczego, farmaceutycznego i kosmetycznego. Przedstawiane są również części zamienne i akcesoria samochodowe. Duże zainteresowanie jak co roku wzbudza szeroka oferta naszego tradycyjnego partnera Fiata. (map)

Wzrostowi znaczenia gospodarki morskiej towarzyszy wyższa wydajność pracy ludzi morza

Przemówienie I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka

(SKRÓT)

Z prawdziwą satysfakcją uczestniczę w obradach plenium Komitetu Wojewódzkiego w Gdańsku. Pragnę w imieniu Biura Politycznego KC PZPR wyrazić uznanie dla waszej organizacji partyjnej, dla klasy robotniczej, chłopów, inteligencji, dla wszystkich ludzi pracy Wybrzeża Gdańskiego, za ofiarny, codzienny trud w służbie wielkiej sprawy budowy siły Polski i pomyślności Polaków. Mówiliście o znaczeniu waszej pracy dla kraju, o waszych troskach i o waszych nadziejach.

Zegluga, porty i przemysł stoczniowy, rybołówstwo i przemysł odgrywają ważną rolę w całej gospodarce narodowej, mają duże znaczenie dla rozwoju naszych stosunków gospodarczych, dla bilansu płatniczego z zagranicą, dla realizacji programu poprawy wyżywienia narodu. Na rozwój gospodarki morskiej i jej poszczególne działy przeznaczyliśmy w latach obecnej dekady poważne środki inwestycyjne — większe, niż kiedykolwiek przedtem.

Tylko na unowocześnienie i rozbudowę potencjału żeglugo przeznaczyliśmy w minionym pięcioleciu 34 mld zł, a więc czterokrotnie więcej niż w poprzednim. Dzięki temu o osiągnięty został największy w historii naszej żeglugi morskiej rozwój floty transportowej. Dziś liczy ona 320 statków, zajmując 19 miejsc w świecie. Przewożymy ponad połowę naszych towarów w morskim obrocie z zagranicą własnymi statkami. Polskie statki handlowe utrzymują regularne połączenia ze wszystkimi ważniejszymi portami na świecie, osiągając — mimo dekonunktury na międzynarodowym rynku żeglugowym — dobre wyniki ekonomiczne.

Na rozbudowę naszych portów morskich przeznaczaliśmy w latach 1971-1975 kwotę 9 mld zł, również blisko 4 razy więcej niż w poprzednim pięcioleciu. Do kwoty tej dodaliśmy dalszych ponad 9,5 mld zł w latach 1976-1978.

Poważne środki inwestycyjne skierowaliśmy także na rozwój przemysłu stoczniowego, który plasuje się na 10 miejscu w świecie. Zajęliśmy bardzo wysokie pozycje w produkcji niektórych rodzajów statków, jak na przykład: chemikaliowców, rybackich bazowców, czy kontenerowców.

W gospodarce rybnej nakłady inwestycyjne dobrze zostały wykorzystane na modernizację floty. Dzięki temu m. in. możliwe okazało się wyścislenie floty dalekomorskiej na oceany Spokojny i Indyjski oraz w rejon polarny. Przedsiębiorstwa gospodarki rybnej uzyskują dzięki temu m. in. dobre rezultaty połowowe, mimo wprowadzenia przez wiele krajów stref chronionych, co uszczupliło tradycyjne nasze łowiska.

Z dokonanej na kwietniowym posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR oceny realizacji kompleksowego programu roz-

woju gospodarki morskiej wynika, że w ostatnich latach nastąpiło dalsze umocnienie naszej pozycji w światowej gospodarce morskiej, że zwiększył się udział Polski w międzynarodowej żegludze, przeładunkach i budownictwie okrętowym.

Obecnie w całej gospodarce narodowej szczególną uwagę musimy zwrócić na wydajność pracy, jej jakość i efektywność. Dotyczy to także gospodarki morskiej, która dysponuje olbrzymim majątkiem. Majątek ten będziemy wzbogacać nadal. Ważne jest jednak, aby był on dobrze wykorzystany, aby jeszcze lepiej służył naszemu narodowi.

Ze względu na międzynarodowe uwarunkowania, a zwłaszcza jednostronne praktyki wprowadzania 200-milowych stref narodowych, musieliśmy zagwarantować także nasze interesy na Morzu Bałtyckim. Musieliśmy uczynić to tym bardziej, że decyzjami Wspólnego Rynku zachodnioeuropejskiego w sposób zasadniczy ograniczone zostały nasze możliwości na tradycyjnych łowiskach. W tej sytuacji na mocy ustaw sejmowych wprowadziliśmy z początkiem br. poszerzoną, 12-milową strefę morza terytorialnego, oraz strefę wyłącznej kontroli rybołówstwa. Zapewniliśmy również nasze suwerenne prawa do bogactw na obszarze szelfu kontynentalnego.

I czy się komu podoba czy nie, będziemy to nadal czynić, by zabezpieczyć nasze żywotne interesy, tak jak robia to inne kraje. Jak zapewne wiecie, w niektórych z nich, zwłaszcza w RFN prowadzona jest obecnie antypolska kampania w związku z tą sprawą. Na do datkę używa się w niej odwetowego słownictwa w rodzaju powoływania się na rzekome „ojczyste wody”.

Nie kampania ta, poza zatrważaniem atmosfery wzajemnych stosunków i tworzeniem przeszkód na drodze ich dalszej normalizacji, przyniesie nam nic. Będziemy nadal skutecznie ochraniać naszą strefę rybołową i suwerenne prawa Polski do jej zasobów.

Polska jest zainteresowana dalszym rozwojem współpracy wielostronnej państw nadbałtyckich, zwłaszcza w zakresie ochrony stanu żywych zasobów w wodach Bałtyku, jak i współpracy dwustronnej, za pewniającej prawo do wzajemnych połowów. Gotowi jesteśmy podejmować takie rokowania i zawierać niezbędne porozumienia z każdym krajem, czy z krajami, które są tym zainteresowane. Pragniemy gorąco, by Bałtyk był nie tylko morzem pokoju, ale także obszarem szerokiej, przyjaznej współpracy. Występowaliśmy w tych kwestiach z konstruktywnymi inicjatywami, których część została zrealizowana. Gotowi jesteśmy również obecnie i w przyszłości iść tą drogą.

Problemem, który obecnie wymaga szczególnej troski, jest prawidłowa gospodarka żywymi zasobami polskiej strefy

rybołowej. Chodzi przy tym również o lepsze zagospodarowanie, o lepsze wykorzystanie złowionej ryby.

Konieczna jest dalsza aktywność w budowie portów, zwłaszcza na środkowym wybrzeżu. Polska Zegluga Bałtycka, powołany niedawno armator, w krótkim czasie wiele już zrobiła w tym kierunku. Trzeba też wysiłki kontynuować.

Na ostatnim Plenum KC podjęliśmy uchwałę w sprawie przygotowania programu zagospodarowania Wisły, a także lepszego wykorzystania wszystkich zasobów wodnych kraju. Bez przesady można powiedzieć, że jest to uchwała o historycznym znaczeniu.

Regulacja Wisły jeszcze bardziej, gospodarczo i komunikacyjnie, zbliży Bałtyk do wszystkich regionów kraju. Będzie to miało szczególną wagę dla Wybrzeża Gdańskiego. Otworzy przed nim nowe perspektywy, związane z przyszłą budową obiektów gospodarki morskiej u ujścia Wisły i w rejonie największej inwestycji morskiej Polski Ludowej — Portu Północnego.

Niezbędna będzie również intensywna modernizacja floty liniowej. Jej symbolem jest nasz flagowy transatlantyk „Stefan Batory”, który kontynuując tradycje swego poprzednika jest zwłaszcza łącznikiem Polonii zagranicznej z krajem ojczystym. Za kilka lat ten zasłużony polski statek flagowy powinien być zastąpiony. Trzeba będzie wybrać najlepszy wariant tego zastępstwa.

W planach rozwojowych na następne pięcioletnie uwzględnić trzeba będzie odpowiednią rozbudowę potencjału stoczni remontowych, zwłaszcza dla statków powyżej 60 000 DWT. W realizacji bieżących zadań kierować się trzeba również zasadą pierwszeństwa dla polskich statków.

W dalszym rozwoju przemysłu okrętowego szczególną wagę poświęcać należy współpracy ze Związkiem Radzieckim. Wieloletnie zamówienia radzieckie stwarzają polskiemu stocznicom korzystne perspektywy rozwoju i dalszej modernizacji rodzimego przemysłu stoczniowego.

Coraz lepiej rozwijają się polskie placówki naukowe-badawcze związane z morzem. Cieszy fakt, że ich dorobek liczy się w świecie. Jesteśmy zaangażowani w międzynarodową działalność naukową prowadzoną pod auspicjami ONZ.

Dzięki naszej aktywności w rejonach Arktyki i Antarktydy należymy do grona państw, które wnoszą wkład w dzieło poznania i ochrony tych rejonów. Rejony te odgrywają istotną rolę w procesie biologicznego życia mórz i oceanów oraz stanowią przedmiot zainteresowania ze względu na bogactwa naturalne.

W związku z wprowadzeniem stref ekonomicznych, po ciągających za sobą znaczne ograniczenia dla rybołówstwa, musimy intensyfikować prace badawcze związane z zagospodarowaniem nie wyko-

zystanych dotychczas dużych zbiorników wodnych.

Wielkie znaczenie ma zachowanie, ochrona i pełniejsze wykorzystanie wartości zdrowotnych i piękna naszego Wybrzeża. Również ten kierunek wymaga dalszych działań. Istnieje potrzeba bardziej kompleksowego zagospodarowania i ochrony dla celów rekreacji, turystyki i sportów morskich, zwłaszcza takich unikalnych, o wysokich walorach zdrowotnych terenów, jakimi są: Półwysep Helski, Mierzeja Wiśłana, Międzyzdroje.

Polska stała się państwem morskim. Nawiazaliśmy pod tym względem do naszych najlepszych tradycji narodowych, ale na miano liczącego się w świecie państwa morskiego zapracowaliśmy sobie wysiłkiem całego narodu dopiero w najnowszym okresie naszej historii.

Spółeczeństwo nasze pełniej niż kiedykolwiek widzi i docenia wzrastającą rolę gospodarki morskiej w społecznogospodarczym rozwoju kraju. Musimy jednak dołożyć jeszcze wielu wysiłków, aby obecność Polski na morzu i udział naszej gospodarki morskiej w tworzeniu dochodu narodowego odpowiadały tym warunkom, jakie stworzyły przemiany polityczno-ustrojowe i powrót na przeszło 500-kilometrowe wybrzeże polskie na Bałtyku.

Wzrostowi znaczenia gospodarki morskiej w życiu naszego kraju towarzyszy coraz wyższa społeczna wydajność pracy ludzi morza, stałe podwyższanie kwalifikacji za wodowych, ideowe zaangażowanie kadry kierowniczej i całych załóg.

Działalność ideowo-wychowawcza prowadzona przez organizacje partyjne, ruch związkowy i organizacje młodzieżowe jest szczególnie ważna w środowisku marynarzy i rybaków ze względu na specyficzne i niepowtarzalne w innych działach naszej gospodarki warunki pracy i życia. Uchwała Sekretariatu KC w tej sprawie nakłada szczególne obowiązki na wojewódzkie instancje partyjne Wybrzeża.

Cały kraj patrzy z uznaniem i życzliwością na efekty codziennego trudu pracowników gospodarki morskiej. Znanie i ceniące są powszechnie w kraju cechy ludzi morza, a zwłaszcza ich pracowitość, wytrwałość, odwaga i solidarność.

Morze, o które wiele pokoleń Polaków usilnie walczyło, jest nam bliższe niż kiedykolwiek. Jest dzisiaj ważnym obszarem rozwoju naszej gospodarki narodowej. Staje się to możliwe dzięki wielkiemu wysiłkowi ludzi morza i całego narodu, dzięki polityce naszej partii. Będziemy nadal ze wszystkich sił umacniać związek naszego narodu z morzem — dla dobra Polski i Polaków.

W zakończeniu E. Gierka złożył podziękowanie ludziom morza za ofiarną pracę oraz życzył im wszelkiej pomyślności w pracy dla dobra ojczyzny i w życiu osobistym.

Plenum KW PZPR w Gdańsku z udziałem Edwarda Gierka

Dokończenie ze str. 1

W obradach wzięli również udział: członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Przemysłu Lekkiego, Handlu i Spożycia KC PZPR — Zdzisław Kurowski, ministrowie: handlu zagranicznego i gospodarki morskiej — Jerzy Olczewski, przemysłu ciężkiego i maszyn rolniczych — Franciszek Adamkiewicz oraz

przewodniczący Rady Głównej FSZMP — Krzysztof Trebaczewicz.

☆

Przed rozpoczęciem plenium I sekretarz KC PZPR — Edward Gierka odwiedził w towarzystwie I sekretarza KW PZPR w Gdańsku — Tadeusza Fiszbacha Stocznia im. Lenina, Edward Gierka, oprow-

wadzany przez dyrektora zakładu — Klemensa Gniecha i I sekretarza KW PZPR — Józefa Wójcika zapoznał się z postępem prac inwestycyjnych na terenie centralnego ośrodka prefabrykacji kadłubów. W bezpośrednich rozmowach m. in. z pracownikami wydziału budowy kadłubów Edward Gierka interesował się warunkami pracy załogi oraz pro-

bleмами produkcyjnymi stoczni.

Podczas pobytu w Gdańsku I sekretarz KC PZPR Edward Gierka spotkał się z I sekretarzami komitetów wojewódzkich partii województw nadmorskich. W toku spotkań omówiono problemy związane z rozwojem gospodarki morskiej na całym polskim Wybrzeżu. (PAP)

Z problemów XII Plenum KC PZPR

SPOŁECZNY NURT NAUKI

Mówiąc o naszej nauce, zastanawiając się w ogóle nad jej rolą w życiu, myślimy zazwyczaj o pracownikach i laboratoriach szkół wyższych, placówkach PAN-owskich oraz instytucjach resortowych, o całym zawodowym zapleczu badawczym. Takie wyobrażenia są słuszne, ale niepełne.

Krajobraz polskiej nauki nie jest bowiem całkowicie sprofesjonalizowany. Jest w nim także miejsce na działalność społeczną. I chociaż towarzystwa naukowe istnieją w wielu krajach, w Polsce zajmują miejsce szczególnie ważne dzięki wspaniałemu ponad 100-letniemu tradycjom, ale także — niemałemu dorobkowi w powojennym trzydziestolecu.

Będąc na studiach, zetknąłem się parokrotnie z przejawami niedoceniania towarzystw. Niektórzy młodzi naukowcy twierdzili, że ich czas się skończył, że amatorskie zajmowanie się nauką dziś, w dobie rewolucji naukowo-technicznej może być li tylko niezobowiązującą zabawą. Nauka, wedle ich mniemania, nie może się obecnie rozwijać poza klasycznymi ośrodkami, zapewniającymi najlepsze warunki. Nie wiem, jak powszechny jest podobny sąd, ale, że jest on całkiem fałszywy — to fakt. W niejednym towarzystwie znalazłem ludzi o równie ciekawych dokonaniach i przemyśleniach naukowych, co w zawodowych świątyniach nauki.

Twierdząc, że społeczna rola towarzystw jest znaczna, warto jednak mieć świadomość, że jest to w dużym stopniu rola specyficzna, niekoniecznie identyczna z tą, jaką odgrywają instytucje zapelnione profesorami i docentami. Co więcej, nie każde towarzystwo naukowe może spełniać zadania identyczne; zbyt wielka jest ich mozaika, zbyt różnorodny profil i siła, a także środki i warunki pracy. Czego innego wolno oczekiwać od młodego towarzystwa w nowym mieście wojewódzkim, a czego innego od towarzystwa z wieloletnią tradycją, zlokalizowanego w wielkim ośrodku akademickim.

Nie wiedzieć skąd zyskał sobie jednak w naszym społeczeństwie prawo obywatelstwa myślny pogląd, utożsamiający naukę z szeroko rozumianą wynalazczością. Cokolwiek zwulgaryzowany stereotyp jest taki, że nauka jest NAUKA tylko wtedy, gdy wymyśla coś nowego, choćby nawet model lebaka od szpilki. Rzeczony lebek daje — sądzimy — legitymację naukową, natomiast najlepszy nawet podręcznik akademicki, nie wspominając już o szkolnym — nie specjalnie. A popularyzacja tym bardziej — nie.

Tymczasem właśnie w sferze popularyzacji otwiera się największe pole do działania dla wszystkich bez wyjątku towarzystw naukowych. Wbrew pozorom bardzo nam brak tego, co można by nazwać obcowaniem z nauką: przyswajaniem sobie nie tylko jej osiągnięć, ale także metod postępowania, logiki naukowego myślenia, wreszcie systematycznego i spokojnego działania. A przecież w naszym społeczeństwie zwłaszcza w zbiorowościach oddalonych od wielkich centrów — głód tego rodzaju wiedzy jest ogromny. Wielcy koryfeusze nauki, sprowadzani niekiedy do mniej-

szych ośrodków właśnie przez swych kolegów-działaczy towarzystw — bywają zdumieni autentyczną chłonnością tamtejszych ludzi.

Upowszechnianie zbliżania ludzi do nauki to wielkie i trudne zadanie, zwłaszcza gdyby nawiązać żywszą niż obecnie współpracę ze szkołami. Nie znaczy to jednak, iż jest to zadanie jedyne. Wiele z naszych 165 towarzystw naukowych ma zbyt piękny dorobek b a d a w c z y, by miały zaniechać dalszych poszukiwań.

Oczywiście, w towarzystwach nie rodzą się wielkie odkrycia w dziedzinie powiedzmy fizyki kwantowej, aczkolwiek kto wie, skoro w takiej na przykład astronomii — owszem. Na ogół nie zdajemy sobie jednak sprawy, jak wiele z tego, co wiemy dziś o Polsce, co weszło do kanonu elementarnej wiedzy — jest rezultatem poszukiwań badaczy towarzystw; niekiedy amatorów bynajmniej jednak nie uprawiających amatorszczyzny. Nie miejsce tu na bilansowanie dokonań badawczych towarzystw, ale nie wolno zapominać, iż w wielkim stopniu właśnie społeczny ruch naukowy krok po kroku odnajdywał i wciąż odnajduje prastare ślady polskości na Warmii i Mazurach, na Pomorzu i Ziemi Lubuskiej. Wyirzjmy raczej w przyszłość.

Jest rzeczą wiadomą, że w minionych latach przy lokalizowaniu wielkich inwestycji nie zawsze unikaliśmy błędów, odbijających się potem ujemnie na naturalnym środowisku. Otóż parokrotnie miałem okazję zetknąć się z rezultatami ogromnej roboty. Jakiej wspólnie z profesjonalistami podjęli się miłośnicy nauki z Lubelskiego Towarzystwa Naukowego w momencie, gdy na Lubelszczyźnie odkryto węgiel i postanowiono go eksploatować. Z niesłychaną wprost wnikliwością tworzone tam naukowe analizy ewentualnych zagrożeń, podsuwano następnie konsekwentnie władzom oraz inwestorom wraz ze sposobami odnowy unikalnego środowiska.

Dlaczego podaję ten właśnie przykład? Dlatego, że socjologia — obok etnografii, socjologii i demografii — wydaje się być jedną z dziedzin, w których regionalne towarzystwa naukowe mają największe perspektywy rozwoju; zarówno w sensie możliwości poszukiwań jak i społecznych oczekiwań. Inwestujemy dużo, a o ochronę proszą się nie tylko lasy, jeziora, rzeki i powietrze, ale przede wszystkim ziemia orna. A do działań na rzecz swojego środowiska najbardziej potrzebne jest zaangażowanie.

Przez co wcale nie chcę powiedzieć, że do prowadzenia jakichkolwiek badań naukowych nie jest potrzebna głęboka wiedza, bo oczywiście — jest niezbędna i miłośnikom nauki tej wiedzy nie brakuje. Chodzi natomiast o to, że dla postępu nauki nie zawsze jest niezbędne kosztownie wyposażone laboratorium, tak jak dla zbudowania funkcjonalnego i pięknego domu nie jest od razu konieczny wieloczynnościowy żuraw. Historia zna mnóstwo przykładów otwierania przed nauką nowych perspektyw, czynienia jej użyteczną — właśnie wysiłkiem amatorów. Wiedza i pasja to cechy, które wydają się być główną siłą towarzystw naukowych.

TOMASZ PSZCZOLKOWSKI

Udanas ZALEZY

— Nasz zakład jest mały; w kampanii zatrudnia około 250 ludzi, przez cały rok o 100 mniej. Nie jesteśmy więc konkurentem dla takich renomowanych przetwórców jak „Pudliszki” czy „Kotlin”. Nie mniej nasza produkcja także się liczy w ogólnym zaopatrzeniu rynku. Od nas zależy, aby w miarę możliwości dostosować asortyment konserw do potrzeb konsumentów, aby z surowca, którym dysponujemy, zrobić produkt smaczny. Sama receptura nie wystarczy, toteż staramy się o jakość — na wszystkie kompoty uzyskaliśmy znak jakości.

Poza sezonem robimy sałatki warzywne, gotówki, gu-

lasze, konserwy warzywno-mięsne, okresowo chrzan. Obecnie przygotowujemy się do kampanii. Termin gotowości maszyn i urządzeń (15 czerwca) został dotrzymany, ale nie to najważniejsze. Od nas zależy zabezpieczenie surowca do przetwórstwa od plantatorów i drobnych ogrodników, bo nasze wła-



Fot. — H. Kamza

sne nasadzenia i plantacje zaspokajają potrzeby produkcyjne tylko w 35 procentach. W przetwórstwie trzeba się liczyć z ryzykiem, bo urodzaj warzyw i owoców zależy od warunków atmosferycznych. Niedostatek jednego asortymentu trzeba uzupełnić innym. Musimy także werбовать pracowników sezonowych. Współpracujemy w tym zakresie z uniwersyte-tem w Poznaniu, skąd przyjeżdża do nas młodzież w ramach studenckich hufców pracy.

Kampanię zaczynamy od kompotów: z truskawek, agrestu i malin. Agrestu będzie więcej niż przed rokiem, ale z malinami zawsze są kłopoty.

Mówił HENRYK OLSZAWSKI, dyrektor Zakładów Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego OWPOW w Stawiszynie, woj. kaliskie. (zd)

MIEJSCE PRACY — ORBITA

ROZMOWA Z DWUKROTNYM BOHATEREM ZWIĄZKU RADZIECKIEGO PILOTOM-KOSMONAUTĄ GEORGIJEM BIERIEGOWOJEM.

— Historia kosmonautyki radzieckiej i światowej — od notowała liczne wspaniałe osiągnięcia. Mimo to do tej pory trwają dyskusje nad celowością tego rodzaju badań. Jaka jest pańska opinia na ten temat?

— Do tego problemu można podchodzić bardzo różnie. Już na pierwszym etapie badań można wymagać jakichś natchnień i nadzwyczajnych „korzyści kosmicznych”. Wątpię jednak czy ma to sens. Bardziej chyba prawidłowe jest ocenianie tego procesu z uwzględnieniem tendencji jego rozwoju. Wówczas uzyskiwane wyniki, także w okresie początkowym, staną się bardziej zrozumiałe.

Wyjście człowieka w Kosmos technologicznie nowe życie w wieloletniej, stało się silnym bodźcem ich rozwoju. Uczeń ma nadzieję, że Kosmos podpowie im, jak rozpaść na Ziemi płomienie kontrolowanej reakcji termojądrowej. Pomogłoby to ludzkości na zawsze uwolnić się od groźby głodu energetycznego. W Kosmosie można zbudować potężne stacje słoneczne, które przekazywać będą na Ziemię ogromną energię Słońca. W specjalnych warunkach Kosmosu i ciał niebieskich zorganizowane zostaną wysoce efektywne liczne procesy produkcyjne.

Ludzkość uzyskała możliwość niewiązania swego istnienia wyłącznie z materiałami organicznymi i zasobami energetycznymi swej planety, a potem nawet systemu sło-

tecznego. Czyż można z tego nie skorzystać?

— W ostatnim czasie słyszy się, że radziecka kosmonautyka wkroczyła w okres, gdy za czyna spłacać lożone na nią koszty. Co przez to należy rozumieć?

— Dotyczy to nie całej kosmonautyki, a tylko pilotowanej, tzn. lotów człowieka w Kosmos. Satelity łącznościowe, meteorologiczne, nawigacyjne, a więc aparaty autonomiczne już dawno pracują na korzyść gospodarki i przynoszą określone korzyści.

Nasz kosmiczny system meteorologiczny istnieje już od 11 lat. Jeszcze wcześniej, w kwietniu 1965 roku, oddano do użytku system dalekosiężnej kosmicznej łączności radiowej na bazie satelitów „Mołnia”. Dzięki temu dysponujemy stałą łącznością radio-ową z najbardziej oddalonymi zakątkami kraju.

Sprawa kosmonautyki pilotowanej wygląda jednak nieco inaczej. Rozpoczęcie jej i rozwój wymagały znacznie większych wysiłków. Dlatego też „samospiata” jej zaczęła się później.

Z biegiem lat niewątpliwie będą następowały różne zmiany w konstrukcji stacji orbitalnych, statków transportowych, pojawiają się na ich pokładach nowe przyrządy, ale wypracowane do dziś schematy eksploatacji stacji, podstawowe elementy tego długoterminowego systemu orbitalnego, jak wszystko na to wska-

zuje, pozostaną niezmiennie bardzo długo.

— Co zasadniczo nowego w realizacji takiego systemu wniosł lot stacji „Salut-6”?

— System zawiera stację orbitalną i statki transportowe dla jej obsługi. Są one konieczne w celu zaopatrzenia stacji w paliwo, wodę, gaz, artykuły żywnościowe, aparaturę naukową i wszelkie urządzenia, których trwałość jest mniejsza niż czas istnienia samej stacji. Umieścić na stacji wszystko co konieczne dla jej długotrwałej pracy, jeszcze na Ziemi, jest niemożliwe, a wydaje się, że także niecelowe. Trzeba by zbudować stację obrzycznych rozmiarów, a co za tym idzie, również odpowiadającą rakietę-nosiciel. W dodatku program badań straciłby wówczas elastyczność, nie mielibyśmy możliwości zmieniać go w czasie lotu, do konywać nowych doświadczeń, podpowiadanych przez analizę napływających z orbity informacji.

Wyposażenie stacji w dwa węzły stykowe, równoczesna praca z dwoma statkami transportowymi nie tylko podwyższyłoby bezpieczeństwo lotów, ale wyraźnie podniosłoby możliwości badawcze stacji. Można teraz wymienić załogi bezpośrednio na pokładzie stacji, zrezygnować z konserwacji jej wyposażenia pomiędzy kolejnymi wymianami.

Wielkim osiągnięciem jest skonstruowanie automatycznego statku towarowego „Pro Dokończenie na str. 4

Materiał budowlany przyszłości?

Rozmiary budownictwa w naszym kraju i w świecie skłaniają do poszukiwań nowych surowców nadających się do wytwarzania materiałów budowlanych. Z drugiej strony gromadzenie dużych ilości odpadów przemysłowych, zagrażających naturze i środowisku, zmusza do ich zagospodarowania. Przykładem może być tzw. fosfogips.

W wyniku prac badawczych powstało spoiwo pod nazwą „Torhydrit”, na które uzyskano już patent. Charakterystyka jego elastycznością, małym przewodnictwem cieplnym, dobrą izolacją dźwiękową oraz odpornością na działania atmosferyczne. Ten nowy materiał budowlany, tańszy od cementu, wytwarzany jest w „Polohemie” (4000 ton rocznie) i stosowany z pozytywnym wynikiem w miejscowym budownictwie mieszkaniowym.

Od trzech lat w Instytucie Chemii UMK trwają prace nad uzyskaniem taniej technologii utylizacji dużych ilości fosfogipsu. Plany perspektywiczne zakładają uruchomienie przerobu na skalę (PAP) myślową po rpk. 1980.

Od przeszło roku zaznacza się na rynku światowym stopniowy wzrost tendencji protekcjonistycznych w międzynarodowych obrotach handlowych. Wyraża się to głównie w sztucznym forsowaniu, zwłaszcza przez wysoko uprzemysłowane kraje kapitalistyczne, swego eksportu i w równoczesnym, także sztucznym, ograniczaniu importu.

Rzecz nie tylko w tym, że np. Wspólny Rynek 9 państw Europy zachodniej, finalizując swoją unię celną, ustawił wszystkich swych partnerów handlowych spoza EWG w pozycji partnerów dyskryminowanych (choć w niedługim czasie, zmuszonych pokonywać wspólnotą kową barierę celną. I nie tylko w tym, że najsilniejsze ekonomicznie państwa Zachodu, ze Stanami Zjednoczonymi na czele, próbują dzielić świat wedle swoich, a nie sprawiedliwych nie mających nie wspólnoty zasady selektywnej polityki handlowej — na partnerów „lepszych”, „gorszych” i „nijakich”, co najdobitniej uwiadamia fakt dowolnego przynależenia lub nieprzynależenia innym krajom tzw. klauzuli najwyższego uprzywilejowania w obrotach handlowych.

Problemem godnym szczególnej uwagi jest rozszerzanie się tych i im podobnych praktyk na różne sfery działalno-

ści związanej z handlem międzynarodowym i pogłębianie już stosowanych od lat protekcjonistycznych manipulacji, zwłaszcza w odniesieniu do państw socjalistycznych.

Z dniem 1 stycznia bieżącego roku władze EWG wprowadziły nowe przepisy utrudniające eksport krajów RWPG na rynek „dziewiątki”. Ustalone mianowicie, że wartość do staw towarowych z tych krajów, dostaw objętych systemem kontyngentowania (okre-

Handel Wschód — Zachód

Tropami dyskryminacji

ślania dopuszczalnych ilości importu konkretnych dóbr nie może w 1978 roku wzrosnąć więcej niż o 5 procent w porównaniu z rokiem ubiegłym. Praktycznie — wobec trwającego nadal na Zachodzie inflacyjnego ruchu cen — oznacza to perspektywę ilościowej stagnacji EWG-owskich zakupów, a tym samym zastopowanie możliwości eksportowych państw RWPG do Europy zachodniej na poziomie słabego pod tym względem roku 1977 i to w odniesieniu do szeregu towarów.

Dotyczy to szczególnie tekstyliów, odzieży, obuwni, wyrobów hutniczych, niektórych

rodzajów elektrycznego sprzętu domowego użytku — bo eksport tych właśnie dóbr na rynek EWG natrafia na wysokie, protekcjonistyczne bariery ilościowych ograniczeń.

Cia i kontyngenty, to najbardziej popularne dziś sposoby utrudniania dostawcom na rynki uprzemysłowionych państw kapitalistycznych, a w szczególności państwom RWPG, ich eksportowej działalności. Nie są to wszak sposoby jedyne. Rejestr dyskry-

minacyjnych praktyk obejmuje także mnożące się ostatnio formalności celno-administracyjne, przez które przejść musi zarówno dostawca, jak i odbiorca towaru; zastrzeżone ostatnio normy techniczne, jak kościowe, sanitarne (często niepotrzebne), stosowane w różnicowany sposób, w zależności od rynku zakupu; specjalne podatki obciążające importera dokonującego zakupu w krajach socjalistycznych. Należą tu też formalne zakazy importu niektórych dóbr, rozszerzone ostatnio stosowanie praktyki licencjonowania importu (udzielania zezwoleń na zagraniczny zakup), wpro-

wadzenie obowiązku wnoszenia przez importerów specjalnych kaucji pieniężnych, zwanych depozytami importowymi. To jeszcze nie koniec: istnieją poza tym wiele nasilających się ostatnio przypadków stosowania przez Zachód propagandy mającej stworzyć klimat nieufności i niechęci wobec towaru wyprodukowanego w kraju socjalistycznym. A wszystko — aby powstrzymać gdzie się tylko da i kogo tylko można przed „grzechem”

wadzenie obowiązku wnoszenia przez importerów specjalnych kaucji pieniężnych, zwanych depozytami importowymi. To jeszcze nie koniec: istnieją poza tym wiele nasilających się ostatnio przypadków stosowania przez Zachód propagandy mającej stworzyć klimat nieufności i niechęci wobec towaru wyprodukowanego w kraju socjalistycznym. A wszystko — aby powstrzymać gdzie się tylko da i kogo tylko można przed „grzechem”

importowych zakupów na socjalistycznych rynkach. Od paru tygodni jesteśmy również świadkami już nie tyle propagandy, ile formalnej nagonki niektórych zachodnich kół biznesu na kraje RWPG w nowej dziedzinie międzynarodowych stosunków handlowych — w transporcie morskim. Powiada się więc, że floty handlowe państw RWPG, w tym zwłaszcza Związku Radzieckiego, odbierają chleb armatorom zachodnim — choć prawda jest taka, że np. flota ZSRR przewozi jedynie 40 — 42 procent masy towarowej radzieckiego handlu zagranicz-

nego, natomiast pozostała część (czyli większość) przewożona jest statkami obcych bander. W podobnych proporcjach odbywa się również handel zamorski innych krajów RWPG, które podobnie jak Związek Radziecki dysponują nowoczesną flotą o wyspecjalizowanym tonażu i rozbudowanym zapleczu gospodarki morskiej. Ale gdy chce się wywołać coś w rodzaju bojkotu handlowych bander państw socjalistycznych — fakty, jak widać, przestają się liczyć...

We współczesnym kapitalistycznym wydaniu przestają się liczyć także pewne zasady, których długofalowy, dobroczynny wpływ na procesy rozwojowe w całej gospodarce światowej jest poza wszelką dyskusją. Do zasad takich należy wolność handlu i żeglugi. Poświęca się je w imię doraźnych celów, wynikających z kryzysowej nadal sytuacji gospodarczej w kapitalistycznym świecie, a po części i ze względów natury politycznej. Jest to, być może, rozwiązanie najłatwiejsze. Ale i najbardziej zarazem niefortunne, ignorujące wszystko to, z czym przyszły i podpisały w Akcie Końcowym Konferencji Helsińskiej państwa Wschodu i Zachodu w imię pokojowego współistnienia i współpracy narodów.

KAROL RZEMIEŃCIECKI

Możliwości zwiększenia produkcji w małych gospodarstwach rolnych

Wypowiedź prof. N. K. Krusze z SGGW-AR

Zapewnienie wszechstronnej opieki i pomocy fachowo-organizacyjnej stanowi jeden z podstawowych warunków zaktywizowania produkcji w małych obszarowo gospodarstwach, których mamy w kraju kilkadziesiąt tysięcy. Jest więc to znaczna, a nie w pełni do-tychczas wykorzystana rezerwa, tak w sensie ziemi znajdującej się w ich posiadaniu, jak i zasobów siły roboczej — z reguły o wiele większych niż w dużych gospodarstwach.

Znaczące korzyści zarówno społeczeństwu, jak i rolnikowi zapewni rozwijanie w małych gospodarstwach, m. in. uprawy warzyw oraz krzewów jagodowych — stwierdziła w wypowiedzi dla PAP prof. Nora K. Krusze z SGGW-AR. Gospodarstwa, o których mowa, leżą częściowo w pobliżu dużych miast i ośrodków przemysłowych, będących głównymi odbiorcami „zielonego towaru”, ponadto — z uwagi na posiadaną siłę

roboczą — mogą zająć się uprawą roślin wymagających większych nakładów pracy.

Idzie więc o to, by dostosować obecne zasady organizacji produkcji ogrodniczej do wykorzystania również tych najmniejszych gospodarstw, dokonać odpowiedniego podziału zadań, który zapewni najwyższą efektywność produkcji. Chodzi tu o podział pracy między gospodarstwami dużymi i małymi, średniotowarowymi, indywidualnymi i tymi najdrobniejszymi.

Możliwości produkcyjnego ożywienia tych ostatnich są różnorodne, pod warunkiem zapewnienia im zwiększonej pomocy ze strony służb fachowych, kółek rolniczych i nauki. Rolnicy ci, częstokroć dwuzadodowi, nie mają w tym względzie dostatecznych umiejętności i doświadczenia.

Należy im dostarczyć konkretnych zaleceń dotyczących uprawiania odpowiednich odmian i gatunków roślin, stoso-

wania właściwego płodozmianu oraz możliwie równo miernego rozłożenia w ciągu roku pracy w gospodarstwie, zwłaszcza w okresie wegetacji roślin.

Rola nauki jest przede wszystkim zapewnienie tym gospodarstwom odmian roślin najbardziej przydatnych w tych warunkach produkcji. Są np. odmiany truskawek, uważane za „amatorskie” — popularne tylko wśród działkowców, gdyż uprawa ich wymaga dużego nakładu pracy. Odnaczają się zaś dużymi walorami smakowymi i co bardzo ważne w przypadku truskawek — owocują wcześniej, bądź później, niż odmiany znajdujące się w powszechnej uprawie.

Oprócz tego — stwierdziła na zakończenie prof. Krusze — nauka powinna też wychodzić z koncepcjami organizacyjnego ustawienia tych drobnych gospodarstw i umożliwiania im intensyfikowania produkcji. (PAP)

MIEJSCE PRACY - ORBITA

Dokończenie ze str. 3

gress-1”. Równocześnie może on pełnić funkcję kosmicznego holownika. To jest właśnie ten element długotrwałego systemu orbitalnego, którego aż do tego czasu nam brakowało.

I, rzeczywiście, na wielkie pochwały zasługuje owocna działalność załogi przez tak długi czas. 96 dob — to wystarczająco długi czas przebywania jednej załogi na pokładzie stacji orbitalnej, aby zapewnić jej efektywną eksploatację.

Dlatego z pełnym uzasadnieniem mówimy, że radziecka kosmonautyka pilotowana wešla w okres splaty swych

kosztów, że jesteśmy całkowicie gotowi do eksploatacji długotrwałych stacji orbitalnych, które radziecka nauka uważa za decydujący środek szerokiego opanowania przestrzeni kosmicznej.

— Jakże są charakterystyczne cechy współpracy międzynarodowej na obecnym etapie kosmonautyki?

— Przede wszystkim rozciągnięcie tej współpracy na loty pilotowane. W latach 1978 — 1983 w lotach na radzieckich statkach wezmą też udział obywatele wszystkich państw socjalistycznych — u-

czestników programu „Interkosmos”.

— Już 11 lat trwa współpraca w ramach tego programu, współpraca oparta na całkowitej równoprawności, wzajemnej pomocy. Jej najważniejszym wynikiem jest praktyczne przyłączenie się bratnich krajów do badań kosmicznych, kształtowanie się dojrzałych zespołów naukowych. Współpraca międzypaństwowa w tak ważnej dziedzinie ludzkiej działalności sprzyja zbliżeniu narodów, służy sprawie pokoju i postępu. A to właśnie są główne cele naszego państwa.

Seminarium ISME — Pro Sinfonika 1978

Muzyka w upośrodkowaniu młodych

W dniach od 22 do 26 czerwca 1978 odbędzie się w Poznaniu międzynarodowe seminarium „ISME — Pro Sinfonika 1978”. ISME to Międzynarodowe Stowarzyszenie Wychowania Muzycznego. Wspólnie z Młodzieżowym Ruchem Miłośników Muzyki Pro Sinfonika organizuje ono kolejne seminarium, tym razem poświęcone muzyce jako środkowi upośrodkowania młodych.

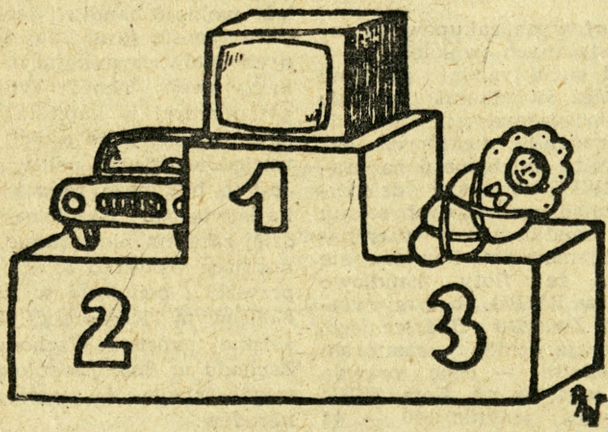
Ko Poznania przyjadą muzykolodzy, działacze kultury, pedagodzy i wybitni artyści z Polski i 14 krajów świata. Wysłuchają oni na sesjach plenarnych 27 referatów poświęconych osiągnięciom w dziedzinie przybliżania muzyki młodym ludziom na całym świecie.

Uczestnicy seminarium zapoznają się także z dotychczasowym dorobkiem Pro Sinfoniki. 15 klubów Pro Sinfoniki, 6 kół Młodych Melomanów i 4 grupy Kolorowych

Nutek zaprezentują im formy pracy zrzeszającego 10 000 członków Młodzieżowego Ruchu Miłośników Muzyki. Z okazji seminarium wydana została specjalna publikacja Alojzego Andrzeja Łuczaka „Pro Sinfonika: skąd idziemy — dokąd damy”. Dorobek seminarium opublikowany zostanie także w formie książkowej. W okresie od 22—26 bm. odbędzie się też imprezy artystyczne.

22 bm. z muzyką S. Prokofiewa i W. Lutosławskiego wystąpi orkiestra Filharmonii Poznańskiej pod batutą Wojciecha Rajskiego (solista — Konstanty Andrzej Kulka, skrzypce). 23 bm. w amfiteatrze na Cytaeli odbędzie się pokaz folkloru polskiego, a wieczorem ze specjalnym recitalem wystąpi Ewa Demarczyk. 24 bm. w Sali Renesansowej Ratusza grać będzie Collegium Musicorum Poznaniensium. W niedzielę, 25 bm. przewidziano koncert Chóru Chłopięcego i Męskiego Filharmonii Poznańskiej pod dyktando Stefana Stuligrosza. Chór śpiewać będzie oratorium Feliksa Nowowiejskiego „Quo vadis”. 26 bm. Polski Teatr Tańca pokaże swe balety „Stabat Mater”, III Symfonię „Pieśń o nocy” oraz „Krzesełko”. (bran)

HUMOR I SATYRA



Wypadek w zakładzie czy przy pracy?

Odszkodowania nie będzie

Pewien pracownik — nazwijmy go Adamem A. — jednego z kaliskich przedsiębiorstw w godzinach pracy złamał tam nogę. Sprawa uznania roszczeń do odszkodowania stała się jednak przedmiotem spornych opinii: zespół powypadkowy uznał mianowicie, że nie był to wypadek przy pracy, zakładowa komisja rozjemcza natomiast zajęła odmiennie stanowisko i przywróciła Adamowi A. prawo do potrąconej mu, w związku z tym wypadkiem, premii. Komisja rozjemcza zarzuciła zakładowi również dopuszczenie się kilku uchybień przy ustalaniu okoliczności zdarzenia. Od orzeczenia ZKR zakład wniosł odwołanie do Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu.

Sąd na podstawie materiałów zespołu powypadkowego i komisji rozjemczej oraz wyników uzupełniającego postępowania dowodowego ustalił rzeczywisty przebieg wydarzenia: jego miejscem istotnie był teren przedsiębiorstwa i stało się to w godzinach pracy, mimo tego jednak sąd nie zakwalifikował owego złamania nogi jako wypadku przy pracy. Aby bowiem zastosować tę kwalifikację, wypadek musi być zdarzeniem nagłym, wywołanym przyczyną zewnętrzną i nastąpić w związku z pracą.

Tymczasem sąd ustalił, że podczas przerwy śniadaniowej Adam A. nie mając do tego uprawnienia, uruchomił wózek akumulatorowy (z usterkami w układzie kierowniczym i bez stacyjki). Wózek tym pojechał do swego stałego miejsca pracy, tj. do kotłowni, skąd przywoził... szklankę. Z tej szklanki wypite zostały przez niego oraz czterech innych współpracowników cztery butelki wina. Następnie Adam A. zachęcił kolegę (niech mu będzie: Benon B.) do ponownego uruchomienia wózka,

M. Fitouri przybył do Polski

19 bm. przybył do Polski z wizytą oficjalną minister spraw zagranicznych Republiki Tunezyjskiej Mohamed Fitouri.

Tunezyjski gość złożył wieniec na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza.

Po południu w siedzibie MSZ rozpoczęły się polsko-tunezyjskie rozmowy plenarne, prowadzone przez ministrów spraw zagranicznych — Emila Wojtaszka i Mohameda Fitouri. Ich tematem są sprawy dalszego rozwoju stosunków dwustronnych oraz zagadnienia międzynarodowe.

USA ograniczyły zakres badań kosmicznych

Stany Zjednoczone ograniczyły w ostatnich latach zakres badań kosmicznych. Tak np. w marcu 1976 r. w chwili lądowania „Vikingów” na powierzchni Czerwonej Planety, w ośrodku kierowania lotem zatrudnionych było 800 naukowców. W lipcu br. ich liczba została zredukowana do 200.

M. Baranowski sekretarzem KW PZPR w Katowicach

Prezes Rady Ministrów odwołał mgr. Mirosława Baranowskiego ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Górnictwa w związku z wybraniem go przez plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Katowicach sekretarzem. KW PAP

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane. Temperatura minimalna od 5 do 7 stopni, maksymalna od 20 do 22 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

SPORT-SPORT

Musimy wygrać ten mecz

Dokończenie ze str. 1

między Polską a Brazylią. Remis daje awans Brazylijczykom, natomiast naszej drużynie potrzebne jest zwycięstwo.

— „Musimy wygrać ten mecz” — powiedział trener Janek Gmoch. Rezultat spotkania Argentyna — Brazylija utwierdził mnie w przekonaniu, że mieliśmy wielką szansę walczyć o złoty medal. Z Argentyną przegraliśmy puchowo, ale w grze z Brazylijczykami postaramy się zrehabilitować za tę jedyną porażkę w turnieju.”

Chociaż kilku zawodników narzeka na drobne kontuzje, nastroje w zespole polskim są dobre. Wygrana z Peru dodała otuchy drużynie. W meczu z Peru najbardziej poszkodowani zostali Lato, Boniek i Nawalka, którzy byli najczęściej faulowani przez ostro bezpardonowo walczących zawodników peruwiańskich.

Po meczu w hotelu „Motrellillo” odbyło się spotkanie ekipy polskiej z miejscową Polonią. Około 50 osób przy-

jechało na to spotkanie, by pogratulować zawodnikom polskim zwycięstwa. Odśpiewano chóralnie „sto lat” na cześć Andrzeja Szarmacha — zdobywcy zwycięskiej bramki. Polonia argentyńska troskliwie opiekuje się naszymi piłkarzami, żywo dopinguje drużynę na stadionach.

W poniedziałek zawodnicy, którzy wystąpili w meczu przeciwko Peru, mieli dzień relaksu, natomiast pozostali odbyli dwa treningi. Po niedzielnej zachmurzeniu, pogoda znacznie się poprawiła, było cieplej i świeciło słońce.

Ekipa piłkarzy brazylijskich przybyła do Mendoza z grupą kilkuset dziennikarzy, którzy nie odepuszcili ani na krok jedenastki brazylijskiej. Wśród spodziewanych jest także turystów brazylijskich, którzy przyjadą do Mendoza, aby dopingować swoich pupiłków. Stanowić oni będą znaczną część widowni. W związku z tym ceny biletów na mecz Polska — Brazylija na „czarnym rynku” poszły w górę. (PAP)

Rekord świata i dwa rekordy Polski

Dokończenie ze str. 1

Quarrie. Zajął 3 miejsce, lecz ustanowił rekord kraju — 20,65 odbierając go koledze klubowemu Woroninowi.

Obok sprintów mężczyzn trzy konkurencje stały na znakomitym poziomie. W chodzie na nieolimpijskim dystansie 10 km, mistrz z Montrealu na 20 km Daniel Bautista z Meksyku osiągnął na tanowej bieżni wynik lepszy od rekordu świata — 40,32,8. Bogdan Bułkowski wywalczył trzecią lokatę ustanawiając rekord krajowy — 41,50,2.

W skoku w dal mężczyzn rekordzista świata w trójskoku (17,89) Brazylijczyk Joao Carlos de Oliveira zaprezentował znakomitą formę i zwyciężył światowym rezultatem 8,27, będącym rekordem Brazylii. Grzegorz Cybulski, który był drugim, tym razem do granicy 8 m zabrakło 3 cm. Znamienny rezultat, najlepszy w tym roku na świecie padł w biegu na 800 m kobiet. Anita Weiss z NRD uzyskała 1,56,2. Gdyby znalazła silniejszą na finiszu konkurentki wynik ten mógłby być o wiele lepszy.

Na wyróżnienie zasługuje zwycięstwo rekordzistki świata w

pchnięciu kulą Heleny Fibingerovej. Pchnęła ona kulę na niespotykaną w Polsce odległość ponad 21 m. Na dobrym poziomie stał również konkurs rzutu dyskiem mężczyzn. Zwyciężył rekordzista Europy i wicemistrz olimpijski Wolfgang Schmidt (NRD). Pięciu zawodników w tym trzech Polaków: Stanisław Wołodko, Dariusz Jużyszyn i Andrzej Bejrowski, uzyskali wyniki ponad 60 m.

Dużo emocji dostarczył główny bieg memoriałowy na dystansie 5000 m. Spośród czterech zawodników prowadzących bieg przez kilkadziesiąt okrążeń, najwięcej sił na finiszu zachował reprezentant NRD Andreas Baesig, który wyprzedził walczących do ostatnich metrów Bronisława Malinowskiego i Jerzego Kowala. Ważne jeszcze wspomnieć o konkursach w skoku wzwyż. Wśród kobiet o zwycięstwo ze słynną Julią Kirst oraz o rekord Polski na wysokości 188 cm, walczyła Urszula Kielan. Polka przegrała te rywalizację, lecz uzyskała ten sam wynik co zwyciężczyni — 184 cm, wśród mężczyzn niespodzianką było pierwsze miejsce Janusza Rybczyńskiego, który pokonał po przecięku na wysokości 2,20. Jacek Wszoła zajął dopiero 9 miejsce wynikiem 2,14. (PAP)

III Rajd Samochodów Terenowych „Tarpaniada — 78”

W Puszczy Noteckiej w pobliżu Mierzyna odbył się III Rajd Samochodów Terenowych „Tarpaniada-78”. Impreza została zorganizowana przez Fabrykę Samochodów Rolniczych „Polmo”. Autono bliku Wielkopolski, PZM-ot i „Express Poznański”. Na starcie stanęło 27 załóg, w tym 6 na Tarpianach. Było również kilka „Willysów”, „Gazów”, „Kd-ów” i jeden „Fiat 125p” z Ośrodka Badaw

czo-Rozwojowego FSO w Warszawie.

Na 30-kilometrowej trasie, wśród „Tarpianów” wygrał Witold Nowacki z FSR. Wśród samochodów z jednym napędem zwyciężył Wojciech Szczygłowicz na „Fiacie 125p” a w klasie wozów z napędem podwojowym najlepszy okazał się Grzegorz Zelbst z Poznania (6-8k)

PONIEDZIELNE opinie

Piłkarze Olimpii dzięki zwycięstwu w ostatnim meczu ze Startem w Łodzi zapewnili sobie miejsce w II lidze na przyszły sezon.

Kierownik drużyny — MIECZYSLAW WOJCIECHOWSKI: Niedzielne spotkanie ważne było dla obu drużyn, bowiem przegrujący zespół spadał z II ligi. Spodziewaliśmy się zdecydowanego ataku lodzian od pierwszych minut spotkania. Nasza taktyka polegała na rozbijaniu ataków rywali w środkowej strefie boiska, i długim rozgrywaniu piłki. Zawodnicy Olimpii bardzo dobrze wywiązali się z tego zadania i Start nie potrafił wypracować sobie przed przerwą dogodnej sytuacji do uzyskania bramki. Po zmianie stron nasza taktyka nie uległa zmianie. Nadal długo rozgrywaliśmy piłkę, a kiedy nadarzała się okazja, przeprowadzaliśmy kontrataki. Jeden z nich w 65 min. przyniósł nam powodzenie w postaci bramki. Nowak podał piłkę między dwóch obrońców Startu, doszedł do niej Łukasik i z 5 metrów strzałem obok bramkarza umieścił ją w siatce. W ostatnich minutach meczu zawodnicy Startu zdobyli dużą przewagę w polu,

lecz nasza defensywa nie popełniła żadnego większego błędu i korzystny rezultat zapewniający nam miejsce w II lidze, utrzymaliśmy do końca spotkania. (wł)

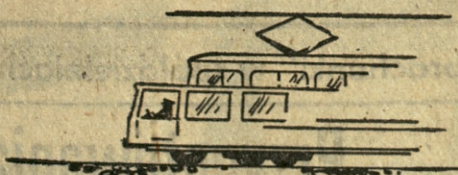
W rozegranym w sobotę i niedzielę VIII turnieju judo o puchar japońskiej firmy handlowej „Jeto” udział wzięło ponad 100 zawodników.

Prezes Okręgowego Związku Judo — RAIMUND DYCKOWSKI: Zawody stały na bardzo wysokim poziomie, o czym najlepiej świadczyć może fakt, że finałowe walki, szczególnie w lepszych kategoriach, były powtórzeniem pojedynków z mistrzostw Polski. Ciekawe były również walki judoków poznańskiej Olimpii, którzy wywalczyli łącznie 3 puchary. Najwyższą niespodzianką sprawił w walce ciężkiej zawodnik Olimpii Paweł Szwedziak pokonując w finale Andrzeja Brała (Gwardia Wrocław) w bardzo efektywnym stylu.

Mimo większych niż w latach ubiegłych rozmiarów turnieju nie zawiodła także jego organizacja. (k)

ZDZISŁAW KANDZIORA

UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH



- MECHANIK - KIEROWCA pojazdów samochodowych
- ŚLUSARZ
- ELEKTROMECHANIK

to zawody z przyszłością, których zdobycie oferuje

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ W POZNANIU

Kandydaci przyjmowani są do Zasadniczej Szkoły Zawodowej bez egzaminu wstępnego.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończona szkoła podstawowa,
- dobry stan zdrowia, odpowiedni do wybranego zawodu.

Zapisy na rok szkolny przyjmuje Dział Spraw Osobowych WPK, ul. Głogowska 131, pokój 34 — telefon 612-41, wewn. 34.

1525-K1

Praca

Malarzy przyjm. Chel-
monskiego 3 m. 19. 60134g

pomoc domowa do star-
szego małżeństwa — po-
trzeba. Ofierzyński, Wy-
spińskiego 14 m. 3. 60597g

szukam wykonawcy z
własnym materiałem do
budowy altany murowa-
nej 20 m². Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
57764g.

Sprzedaż

Sprzedam 4 nowe opony
16 R 13, produkcji ZSR.
Tel. 67-31-72, od 16-17.
49-B

Sprzedam psa dwumiesie-
cznego, rodowodowego,
szczeniaka charta rosyj-
skiego. Ul. Nowowiejskie-
go 14 c m. 7. 60100g

Obraz Sternberg-Powicka.
sprzedam. Tel. 526-19 —
wieczorem. 60539g

Lekka 100% wędzarska —
sprzedam. Tel. 20-53-16.
57661g

Radioodbiornik Radmor
5100 stereo HiFi, magneto-
fon Dama Plk, sprzedam.
Tel. 20-33-51. 57933g

Sprzedam „Der Grosse
Brockhaus” przedwojen-
ny — komplet. Oferty —
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 57829g.

Młoda krowa, sprzedam.
Ryszard Nowak, Trzebi-
sławki, gm. Środa. 57958g

Części do VW 1300 oraz
opony bezdętkowe 500X15
sprzedam. Tel. 440-22, do
godz. 15. 57961g

Sprzedam ciągnik C-355,
po kapitalnym remoncie.
z przyczepą. Kaźmier-
czak, Gortatowo k. Śwa-
rzędza. 57955g

Sprzedam ciągnik Ursus
C-355, przyczepę do gno-
jówki, kombajn Vistula ze
zbiornikiem i prasę nie-
miecką silnego zniotłu.
Zbierając. Józef Dachte-
ra, 64-608 Parkowo, woj.
polskie. 57944g

WSK 125, stan idealny —
sprzedam. Grodziska 11
m. 2, niedziela godz. 8-12.
57962g

Kurnik sprzedam. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 57887g.

Samochody

Wartburga 312 — sprze-
dam. Tel. 466-10, godz.
10-18. 60608g

Syrenę 104 po remoncie.
sprzedam. Jeżycka 48 m.
113. 60045g

Syrenę 105, fabrycznie no-
wą, sprzedam. Oferty —
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 57827g.

Lokale

Poszukuje lokalu z siłą
i wodą, na warsztat cha-
lupniczy, najchętniej Wi-
nogrody lub okolice. Of-
erty — „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 57772g.

Kupię M-2 lub M-3 wias-
nościowe. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 57772g

Małżeństwo z 5-letnim
dzieckiem, wynajmie mie-
szkanie w Koninie, lub
kupi własnościowe M-3.
Oferty — „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 57895g.

2 pokoje, kuchnia, przed-
pokój, samodzielne, kwa-
terunkowe, śródmieście —
zamienię na pokój, kuch-
nię. Oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 57889g.

Przyjmę na pokój dwóch
studentów. Poznań, ul.
Łupowska 12. 57897g

Kleśka Wlkp. — 2 poko-
je, kuchnia, zamienię na
równorzędne w Gnieźnie
lub Bydgoszczy. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 57901g.

Przyjmę na pokój panien-
kę. Poznań — Ławica, ul.
Perzycka 35. 57937g

Zamienię kawalerkę kwa-
terunkową, c. o., Grun-
wald — na podobne ewen-
tualnie spółdzielcze, re-
jon Słowińskiej. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 57723g.

M-4 (dwupokojowe, tele-
fon), Wolsztynie — zamie-
nię na podobne w Poznaniu
lub okolicy. Tel. Wolsztyn
696, od godz. 17. 60739g

Pilnie zamienię nowe
M-3 — na M-4 kwatru-
kowe (dlażenka, pieceni-
ki). Warszawa, Śródmie-
ście. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 57727g

Sprzedam dom, budynki
gospodarcze, ogród, 0,5 ha
ziemi, nadającej się na
ogrodnictwo, miejscowość
Jastrzębniki k. Opalenicy.
Wiadomość: Sobański,
Łagwy 641, 64-330 Opale-
nica. 57676g

Sprzedam dom, budynki
gospodarcze, ogród, 0,5 ha
ziemi, nadającej się na
ogrodnictwo, miejscowość
Jastrzębniki k. Opalenicy.
Wiadomość: Sobański,
Łagwy 641, 64-330 Opale-
nica. 57676g

Sprzedam dom, budynki
gospodarcze, ogród, 0,5 ha
ziemi, nadającej się na
ogrodnictwo, miejscowość
Jastrzębniki k. Opalenicy.
Wiadomość: Sobański,
Łagwy 641, 64-330 Opale-
nica. 57676g

Sprzedam dom, budynki
gospodarcze, ogród, 0,5 ha
ziemi, nadającej się na
ogrodnictwo, miejscowość
Jastrzębniki k. Opalenicy.
Wiadomość: Sobański,
Łagwy 641, 64-330 Opale-
nica. 57676g

Sprzedam dom, budynki
gospodarcze, ogród, 0,5 ha
ziemi, nadającej się na
ogrodnictwo, miejscowość
Jastrzębniki k. Opalenicy.
Wiadomość: Sobański,
Łagwy 641, 64-330 Opale-
nica. 57676g

Sprzedam dom, budynki
gospodarcze, ogród, 0,5 ha
ziemi, nadającej się na
ogrodnictwo, miejscowość
Jastrzębniki k. Opalenicy.
Wiadomość: Sobański,
Łagwy 641, 64-330 Opale-
nica. 57676g

Sprzedam dom, budynki
gospodarcze, ogród, 0,5 ha
ziemi, nadającej się na
ogrodnictwo, miejscowość
Jastrzębniki k. Opalenicy.
Wiadomość: Sobański,
Łagwy 641, 64-330 Opale-
nica. 57676g

Sprzedam dom, budynki
gospodarcze, ogród, 0,5 ha
ziemi, nadającej się na
ogrodnictwo, miejscowość
Jastrzębniki k. Opalenicy.
Wiadomość: Sobański,
Łagwy 641, 64-330 Opale-
nica. 57676g

Sprzedam dom, budynki
gospodarcze, ogród, 0,5 ha
ziemi, nadającej się na
ogrodnictwo, miejscowość
Jastrzębniki k. Opalenicy.
Wiadomość: Sobański,
Łagwy 641, 64-330 Opale-
nica. 57676g

Sprzedam dom, budynki
gospodarcze, ogród, 0,5 ha
ziemi, nadającej się na
ogrodnictwo, miejscowość
Jastrzębniki k. Opalenicy.
Wiadomość: Sobański,
Łagwy 641, 64-330 Opale-
nica. 57676g

Sprzedam dom, budynki
gospodarcze, ogród, 0,5 ha
ziemi, nadającej się na
ogrodnictwo, miejscowość
Jastrzębniki k. Opalenicy.
Wiadomość: Sobański,
Łagwy 641, 64-330 Opale-
nica. 57676g

Sprzedam dom, budynki
gospodarcze, ogród, 0,5 ha
ziemi, nadającej się na
ogrodnictwo, miejscowość
Jastrzębniki k. Opalenicy.
Wiadomość: Sobański,
Łagwy 641, 64-330 Opale-
nica. 57676g

Sprzedam dom, budynki
gospodarcze, ogród, 0,5 ha
ziemi, nadającej się na
ogrodnictwo, miejscowość
Jastrzębniki k. Opalenicy.
Wiadomość: Sobański,
Łagwy 641, 64-330 Opale-
nica. 57676g

Sprzedam dom, budynki
gospodarcze, ogród, 0,5 ha
ziemi, nadającej się na
ogrodnictwo, miejscowość
Jastrzębniki k. Opalenicy.
Wiadomość: Sobański,
Łagwy 641, 64-330 Opale-
nica. 57676g

Sprzedam dom, budynki
gospodarcze, ogród, 0,5 ha
ziemi, nadającej się na
ogrodnictwo, miejscowość
Jastrzębniki k. Opalenicy.
Wiadomość: Sobański,
Łagwy 641, 64-330 Opale-
nica. 57676g

Sprzedam dom, budynki
gospodarcze, ogród, 0,5 ha
ziemi, nadającej się na
ogrodnictwo, miejscowość
Jastrzębniki k. Opalenicy.
Wiadomość: Sobański,
Łagwy 641, 64-330 Opale-
nica. 57676g

Sprzedam dom, budynki
gospodarcze, ogród, 0,5 ha
ziemi, nadającej się na
ogrodnictwo, miejscowość
Jastrzębniki k. Opalenicy.
Wiadomość: Sobański,
Łagwy 641, 64-330 Opale-
nica. 57676g

Sprzedam dom, budynki
gospodarcze, ogród, 0,5 ha
ziemi, nadającej się na
ogrodnictwo, miejscowość
Jastrzębniki k. Opalenicy.
Wiadomość: Sobański,
Łagwy 641, 64-330 Opale-
nica. 57676g

Sprzedam dom, budynki
gospodarcze, ogród, 0,5 ha
ziemi, nadającej się na
ogrodnictwo, miejscowość
Jastrzębniki k. Opalenicy.
Wiadomość: Sobański,
Łagwy 641, 64-330 Opale-
nica. 57676g

Sprzedam dom, budynki
gospodarcze, ogród, 0,5 ha
ziemi, nadającej się na
ogrodnictwo, miejscowość
Jastrzębniki k. Opalenicy.
Wiadomość: Sobański,
Łagwy 641, 64-330 Opale-
nica. 57676g

Sprzedam dom, budynki
gospodarcze, ogród, 0,5 ha
ziemi, nadającej się na
ogrodnictwo, miejscowość
Jastrzębniki k. Opalenicy.
Wiadomość: Sobański,
Łagwy 641, 64-330 Opale-
nica. 57676g

Sprzedam dom, budynki
gospodarcze, ogród, 0,5 ha
ziemi, nadającej się na
ogrodnictwo, miejscowość
Jastrzębniki k. Opalenicy.
Wiadomość: Sobański,
Łagwy 641, 64-330 Opale-
nica. 57676g

Sprzedam dom, budynki
gospodarcze, ogród, 0,5 ha
ziemi, nadającej się na
ogrodnictwo, miejscowość
Jastrzębniki k. Opalenicy.
Wiadomość: Sobański,
Łagwy 641, 64-330 Opale-
nica. 57676g

Sprzedam dom, budynki
gospodarcze, ogród, 0,5 ha
ziemi, nadającej się na
ogrodnictwo, miejscowość
Jastrzębniki k. Opalenicy.
Wiadomość: Sobański,
Łagwy 641, 64-330 Opale-
nica. 57676g

Sprzedam dom, budynki
gospodarcze, ogród, 0,5 ha
ziemi, nadającej się na
ogrodnictwo, miejscowość
Jastrzębniki k. Opalenicy.
Wiadomość: Sobański,
Łagwy 641, 64-330 Opale-
nica. 57676g

Sprzedam dom, budynki
gospodarcze, ogród, 0,5 ha
ziemi, nadającej się na
ogrodnictwo, miejscowość
Jastrzębniki k. Opalenicy.
Wiadomość: Sobański,
Łagwy 641, 64-330 Opale-
nica. 57676g

Sprzedam dom, budynki
gospodarcze, ogród, 0,5 ha
ziemi, nadającej się na
ogrodnictwo, miejscowość
Jastrzębniki k. Opalenicy.
Wiadomość: Sobański,
Łagwy 641, 64-330 Opale-
nica. 57676g

Sprzedam dom, budynki
gospodarcze, ogród, 0,5 ha
ziemi, nadającej się na
ogrodnictwo, miejscowość
Jastrzębniki k. Opalenicy.
Wiadomość: Sobański,
Łagwy 641, 64-330 Opale-
nica. 57676g

Sprzedam dom, budynki
gospodarcze, ogród, 0,5 ha
ziemi, nadającej się na
ogrodnictwo, miejscowość
Jastrzębniki k. Opalenicy.
Wiadomość: Sobański,
Łagwy 641, 64-330 Opale-
nica. 57676g

Sprzedam dom, budynki
gospodarcze, ogród, 0,5 ha
ziemi, nadającej się na
ogrodnictwo, miejscowość
Jastrzębniki k. Opalenicy.
Wiadomość: Sobański,
Łagwy 641, 64-330 Opale-
nica. 57676g

Sprzedam dom, budynki
gospodarcze, ogród, 0,5 ha
ziemi, nadającej się na
ogrodnictwo, miejscowość
Jastrzębniki k. Opalenicy.
Wiadomość: Sobański,
Łagwy 641, 64-330 Opale-
nica. 57676g

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu

ZATRUDNI W SŁUŻBACH NADZORU RUCHU
TRAMWAJOWEGO I AUTOBUSOWEGO:

- EKSPEDYTORÓW
- DYSPOZYTORÓW.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- wiek 20 do 50 lat,
- wykształcenie średnie,
- dobry stan zdrowia.

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział
Spraw Osobowych WPK w Poznaniu, ul. Głogowska 131
telefon 612-41, wewn. 32 lub 82. 1109-K1

Różne

Posiadam pomieszczenie
produkcyjne - warsztatowe,
gotówkę, szukam
wspólnika z propozycjami.
Oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19, dla 57528g.

Posiadam taksówkę, przy-
jmę wspólnika z gotówką.
Oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19, dla 57546g.

Wytwórnice napoi gazowa-
nych sprzedam lub inne
propozycje. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
57601g.

Poszukuję stałego dostaw-
cy kwiatów ciętych. Kwia-
ciarnia, Teresa Łożyńska,
Dworzec PKP, 88-100 Ino-
wrocław. 57619g

Odstąpię lub zamienię
działkę budowlaną 250 m²
Poznań - Junikowo na Fia-
ta 126p. Wiadomość: Po-
znań, Norwida 19 m. 90,
18-20. 58625g

Posiadam Lubliną przy-
jmę wspólnika fachowca
do transportu. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19,
dla 60274g.

Cyklinowanie. Tel. 739-58,
Nowakowski. 58854g

Parkiety bezpyłowo cykl-
nuje, lakieruje — Zakład
Usługowy, Zygmunt Koe-
nig, tel. 647-79. 58600g

Wyrób i sprzedaż trumien.
Zakład Usługowy, Antoni
Jakubczak, Poznań, Zielen-
na 5 (przy placu Bernar-
dyńskim). 58094g

Anteny telewizyjne, UKF
— instaluje WUSP, tel.
67-90-84, godz. 10-12, Anio-
la. 58900g

Naprawiam telewizory —
Czapliński, tel. 79-03-87.

56150g

Matrymonialne

Zagraniczne, krajowe adre-
sy matrymonialne, wysy-
ła bielskowiec „Apollo”,
Słupsk, Konopnickiej 29.
124p

Dokucz Ci samotność? Po-
może Biuro Matrymonial-
ne „Ognisko”, Poznań,
Strusia 9. 59760g

Biuro Matrymonialne —
„Małżeństwo”, 61-707 Po-
znań, Łabeta 29 — koja-
rzy szczęśliwe małżeń-
stwa. Czynne godz. 15-19.
58152g

Pracownicy poszukiwani

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO CERA-
MIKI BUDOWLANEJ — zawiadamia, że roz-
począł produkcję Zakład Wapienno-Piaskowy
w Zabinku, gmina Mosina, tel. Mosina 287, kie-
runkowy 132.

Zakład zatrudni zaraz pracowników:

- OBSŁUGI URZĄDZEŃ PRODUKCYJ-
NYCH w celu przekolenia,
- MASZYNISTÓW SPRĘŻAREK, KOPAR-
KI JEDNONACZYNIOWEJ,
- MASZYNISTÓW SUWNIC I PRZESUW-
NIC,
- HYDRAULIKA,
- ABSOLWENTÓW szkół chemicznych
i budowlanych,
- ROBOTNIKÓW placowych i transporto-
wych.

Dojazd do pracy i powrót transportem zakła-
dowym w kierunku Poznania i Sremu.

Zgłoszenia przyjmuje kierownictwo zakładu.
1909-K1

† Dnia 16 czerwca 1978 r. zginął tragicznie nasz
najdroższy mąż, tatuś, brat, zięć, szwagier
i wujek, przeżywszy lat 44, śp.

mgr inż. WACŁAW MOSKWA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 21 bm. o godzi-
nie 12.10 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z synem i rodziną

Ul. Kłuszyńska 18 m. 17.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 60738g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
16 czerwca 1978 r. zmarła po długich i cięż-
kich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
moja najdroższa żona, najukochańsza mamusia,
córka, siostra, synowa, szwagierka, bratowa
i ciocia, śp.

HALINA GENDERA

z domu Hodlik

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm.
o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżony

mąż z synami i rodziną

Os. Przyjaźni 3 m. 19.

2262-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
16 czerwca 1978 r. zmarł nagle w wieku 63 lat
mój mąż, nasz ojciec, teść, dziadek i pradzia-
dek, śp.

PIOTR HAŁAS

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm.
o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

Strapiłona

żona z rodziną

Ul. Engla 26 m. 10.

2264-U3

† Dnia 16 czerwca 1978 r. zmarła nagle, prze-
żywszy lat 83, nasza kochana ciocia i brato-
wa, śp.

STEFANIA KINOWSKA

z domu Stawińska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 21 bm. o godzi-
nie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

o czym zawiadamia

RODZINA

Ul. Śleńska 13, dawniej Hetmańska 9.

60624g

STEFAN KARDACH

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokie-
go współczucia.

Zarząd, Rada i współpracownicy
Handlowej Spółdzielni Inwalidów „Równość”
w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 20. 6. br. o godz. 14.50
na cmentarzu na Junikowie.

2258-K3

† Dnia 16 czerwca 1978 r. zmarł nagle, prze-
żywszy lat 42 mój najdroższy syn, ukochany
mąż, brat i wujek, śp.

BOGDAN RATAJCZAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 20 bm. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Pl. Asnyka 3 m. 4.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 60583gpr

Dnia 19 czerwca 1978 r. zmarła w 75 roku życia
nasza mamusia, babunia i prababunia

MARIANNA PAWŁOWSKA

z domu Stachowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godzi-
nie 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżeni

córka i syn z rodzinami

Poznań, Findera 40,

dawniej Kasztelańska 17.

W dniu 19 czerwca 1978 r. zmarł po długiej
i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 78, drogi mąż,
ojciec

ANTONI LEŚNIEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 21 bm. o godzi-
nie 16 na cmentarzu w Zabikowie

W smutku pograżona

RODZINA

Luboń, ul. Stalingradzka 5.

CZERWIEC
20
Wtorek

Bogny
Florentyny

Stońce: 4.29—21.18

TEATRY

OPERA — g. 19 „Straszny Dwór”;
DZIEDZINIEC PSB (ul. Golebia) —
g. 20 „Pimpinone”;
MUZYCZNY — g. 19.30 „Wiedeń-
ska krew”;
POLSKI — g. 21 Recital E. De-
marczyk;
NOWY — g. 19 „Emigranci”;
KABARET „TEY” — g. 18.30,
22.30 „Zbiórka, czyli z rolnictwem
na „Tey”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30
„Ebirah — powtór z głębin” (jap.
12 l.), g. 17.45 „Zagubione dusze”
(wł. 18 l.), g. 20 DKF „Kamera”
(s. zamkn.).
APOLLO — g. 10, 12, 15.15, 19.30
„Sceny z życia małżeńskiego” cz.
I i II (szwedz. 18 l.).
BALTYK — g. 10, 12.30, 15 „Inny
mężczyzna, inna szansa” (wł. 18 l.),
g. 17.30, 20.15 „Rollercoaster” (USA
15 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20
„Cezar i Rozalia” (fr. 18 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Daghy”
(pol. 15 l.), g. 19 DKF „Dekafon”;
GWIAZDA — g. 10, 12, 14 „Nie
unikniesz przeznaczenia” (fr. 15 l.),
g. 16, 18, 20 „Dupont Lajoie” (fr.
18 l.).
JAGIELLONKA (ODK Rataje) —
g. 15.45 „Kochaj albo rzuć” (pol.
b. o.), g. 18, 20.15 „Szczeki” (USA
15 l.).
SŁOMOS — g. 17.15 „Złoto dla
zuchwałych” (amer.-jag. b. o.).
g. 20 „Ucieczka gangstera” (USA
18 l.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Tred-
wata” (pol. 12 l.).
MINIATURKA — g. 15.30 „Simon
Bolivar” (hiszp. b. o.), g. 17.30,
19.30 „Kobra” (jap. 18 l.).
OLIMPIA — g. 11 „Małżeństwo
z rozsądku” (pol. b. o.), g. 16.30, 19
„We władzy ojca” (wł. 18 l.).
OSIEDLE — g. 17, 19 „Tabor we-
drze do nieba” (radz. 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30
„Ostatni skok gangu Olsena” (duń.
15 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30,
20 „Kot o dziewięciu ogonach”
(wł.-fr.-RFN 18 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 16,
18, 20 „Kot o dziewięciu ogonach”
(wł.-fr.-RFN 18 l.).
TECZA — g. 15.30, 17.45, 20 „Port
lotniczy 77” (USA 15 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30 „Wy-
spy na Gólsfornii” (USA 12 l.),
g. 18, 20.15 „Odrażający, brudni,
żółci” (wł. 18 l.).
ZOO — ul. Krawcowa i ul. Zwi-
erzyńska — g. 9—20.

DYŻURY

SZPITAL: Interna, chirurgia,
okulistyka, neurologia — ul. Walki
Młodych 7; laryngologia — ul.
Przybyszewskiego 49.
Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu: ul.
Chelmońskiego 22 — tel. 60-00-66;
nagłe zachorowania w domu, po-
rady lekarskie, tel. 637-35; wypad-
ki uliczne i w miejscach publicz-
nych — tel. 699.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel.
32-12-61; Osiedle Piastowskie 16,
tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 305-431;
ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Lu-
boń, tel. 120-309; Swarzędz, tel.
309 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia czynny
codziennie, g. 7—22, tel. 989.
Telefon Zaufania — 988 czynny
od g. 15.30—17.30, al. Marcinowski-
ego 49.
Porady prawne głównie z za-
kresu prawa rodzinnego, opiekun-
czego, leczenia odwykowego i
chorób społecznych, tel. 522-51,
czynny w wyżej podanych godzi-
nach. W niedziele i święta obie
placówki czynne całą dobę.
Apteki tylko dyżury nocne:
Dąbrowskiego 140/142, Główna 92,
Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349,
Mickiewicza 22, Słowiańska, Staro-
lecka 1, Głogowska 107/109, al. Mar-
cinowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia;
9.05 Cztery pory roku (g. 9.05
„Mundial 78”); 11.25 „Zadziw-
nie” — fragm. pow.; 11.40
Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzy-
ka polska; 13.05 Instrumenty
ludowe Rumunii; 13.40 Kacik me-
lo; 14 Studio „Gama” — wyd.
festiwalowe z Opola (ok. g. 14.15
inf. dla kierowców); 14.25 Studio
„Gama”; 15.05 Korespondencja z
zagranicą; 15.10 Studio „Gama”
(ok. g. 15.45 inf. dla kierowców);
16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier
— aud. informac. SM; 18 Tu Je-
dynka c. d.; 18.15 „Mundial 78”;
18.33 Kiermasz polskiej piosenki;
19.15 Gwiazdy polskich estrad;
20.05 Koncert życzeń; 21.05 Olimpij-
ski alert młodzieży — Moskwa 80;
21.30 Festiwal „Piosenki Polskiej
Opole 78” — „Debiuty”; 22.45 Tu
Radio Kierowców; 22.48 Duet Ma-
rek i Wacek; 23 Wita Was Polska
— mag. słowno-muzyczny.
Wiadomości: 0.05 1, 2, 3, 5, 9, 10,
11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.25.
PROGRAM II: 8 Dialogi i zbliz-
nienia; 9.30 Choroby społeczne na-
dal groźne; 9.40 Dla przedszkol-
ni; „Gapa” — słuch.; 10 Radiokurier;
10.20 Kwartet jazzowy — Kwartet
Stuffa Smitha; 10.40 Sprawy co-
dziennie; 11 „Powracająca fala” —
poemat symf.; 11.35 Skrzynka po-
szukiwania rodzin PKC; 11.40 Muz.
spod strzechy; 12.05 Czas dobrych
gospodarzy; 12.25 „Xala” — fragm.
pow.; 12.45 Od golonca do mazura;
13 Public. Krajowa; 13.10 Cho-
ralne sceny operowe; 13.35 Ze wsi
i o wsi; 13.50 C. Bacewicz — Kon-
cert na ork. symf.; 14.10 Wieści
lepiej, nowoczesniej; 14.25 Tu
Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Ra-
meau; 15.30 Radiokurier; 16.10 Wio-
tury A. Keszczewskiego; 16.40 Maga-
zyn informac.; 16.50 Radiokurier;
17 Operetka, jej twórcy i wyko-
nawcy; 17.20 Medaliony — J. Pień-
kowski — mag.; 18 Amatorskie re-
senty przed mikrofonem; 18.25 Ple-
biscyt Studia „Gama”; 18.40 A
burzownik zbiera się gdy wieje
północny; 19 Koncert wokalny;
19.40 Dom i my; 19.55 PKO — twój
bank, twój doradca; 20 Redakcyj-

Nowy motel w Sadach

Podpoznańskie zaplecze tu-
rystyczne powiększyło się o
nowy obiekt. Jest nim motel
w Sadach, zbudowany przez
Rolniczy Kombinat Spółdziel-
czy w Tarnowie Podgórny (z
siedzibą w Lusówku). Wszy-
stkie prace zostały szybko wy-
konane przez grupę remonto-
wo-budowlaną RKS, która o-
becną buduje również dom
sociojny ze świetlicą w Tar-
nowie Podgórny.

W motelu jest 70 miejsc
noclegowych w wygodnie ur-
ządzonych pokojach oraz 220
miejsc restauracyjnych. Jest
również sala, w której mogą
odbywać się zebrań i różne
imprezy. W restauracji będzie
można spożywać dania z pro-
duktów wytwarzanych w kom-
binacie, który ma dużą tuczar-
nię drobiu oraz własną prze-
twórnio owocowo-warzywną.
(emp)

Tego jeszcze nie było na Dworcu Głównym

Największe obroty notują
kasy poznańskiego Dworca
Głównego podczas nasilonego
ruchu letniego — zwłaszcza w
okresie zmieniań się turnu-
sów wczasowych. Na ogół jed-
nak liczba sprzedanych bile-
tów nie przekracza wówczas
30 000. Tymczasem padł w
tych dniach nowy rekord, zwi-
ązany — oczywiście — z dużym
zainteresowaniem jubileusz-
owymi Targami.

W minioną sobotę wykupio-
no prawie 32 000 biletów, na-
tomiasz w niedzielę — około
40 000! Jeśli do tego dodać, że
ponad 2 000 wykupiono w auto-
matach, a wielu podróżnych
przyjechało do Poznania z bi-
letami powrotnymi — nie
trudno sobie wyobrazić, jak
duży ruch panuje obecnie na
dworcu. (bop)

Jak przemysł chroni się przed ogniem

Najsukurszniejszym sposobem walki z pożarami jest za-
pobieganie im. Czyni się to w Poznaniu nieustannie, prze-
de wszystkim w dużych zakładach przemysłowych, gdzie
narażeni są ludzie i wytwory ich pracy wielkiej wartości.
Pożarnicze kontrole wykazały ostatnio, że w większości
przypadków ochrona przeciwpożarowa prowadzona jest pra-
widłowo, co w dużej mierze jest zasługą kierownictw za-
kładów i służb inżynierjno-technicznych.

Do zakładów, w których technologia procesów produkcyj-
nych, sprawność maszyn, urządzeń i instalacji zgodna jest
z wymogami bezpieczeństwa przeciwpożarowego należą:
HCP, „Stomil”, PFMZ, „Pollena-Lechia”, „Alco-Centra”, za-
kłady obuwia w Gnieźnie — „Polania” i fabryki mebli w
Swarzędzu i Obornikach.

Są jednak zakłady, w których duże zagrożenie pożarowe
wynika z wad konstrukcji budowlanych i braku pomiesz-
czeń magazynowych. Niedobrze jest zwłaszcza w zakładzie
gospodarki produktami naftowymi „CPN” przy ul. Śred-
kiej w Poznaniu, (który ze względu na lokalizację powinien
ulec likwidacji). Jest też niemała grupa zakładów, w któ-
rych zagrożenie pożarowe wynika z braku należytego do-
zoru i troski.

Co roku poprawia się wyposażenie zakładów pracy w sprzęt
strażacki. W minionych dwóch latach OSP otrzymały 8
wózów gaśniczych, a poprawa w tym względzie nastąpiła
w „Stomilu”, poznańskim porcie lotniczym oraz w pomie-
szczeniach „CPN” w Rejowcu. Niedostateczne jest natomiast
wyposażenie w specjalistyczny sprzęt gaśniczy zakładowych
jednostek w HCP. (ask)

ODPOWIADAMY

Helena K., ul. Głogowska. — Ra-
dzimy zwrócić się do Biura Skie-
rowań Funduszu Wczasów Pra-
cowniczych w Poznaniu, ul. Fie-
dory 12. (1393)

Felicja L. — Naczelna Dyrekcja
Archiwów Państwowych mieści
się w Warszawie, ul. Jasna 21.26.
(1639)

Wyjeżdżający nad morze. — Pla-
zowanie na wydmach jest katego-
rycznie zabronione, a mandaty
karne za to są wysokie. Utrzy-
manie roślinności i kształtu nad-
morskich wydm, jest bardzo kos-
towne, zaś niektórzy letnicy bez-
trosko niszczą rośliny i łamią ga-
łęzie krzewów... (1693)

Paweł B. — Dokładnych Infor-
macji udzieli Zarząd Wojewódzki
Związku Bojowników o Wolność
i Demokrację w Poznaniu, ul.
Lampegio 10. (1572)

Na wczasy tylko latem i nad morze?

sto była lepsza w maju i we
wrześniu niż w pełni lata). Nie
sprzyjają natomiast terminy fe-
rii szkolnych (zostały różni-
cowane, ale nie tak, by zapo-
biegać szczególnemu nasileniu
się wyjazdów na wczasy od
czerwca do sierpnia). Zgoda
niezrozumiale, że w takiej sy-
tuacji część przedszkol-
ni decyduje się na ograniczenie dzia-
łalności w miesiącach letnich i
tym samym niejako zachęca ro-
diców przedszkolaków do urlo-
pów w owym okresie.

Tegoroczne trudności przy
rozdziale miejsc wczasowych
każą zaraz przystąpić do od-
powiedniego działania. Musi
ono być wszechstronne. Chodzi

„Obrachunki” w spółdzielniach mieszkaniowych

Przygotowania do budowy osiedli domków jednorodzinnych

Każda z pięciu spółdzielni mieszkaniowych
działająca w jednej z dzielnic Poznania
jest nie tylko inwestorem lub współinwesto-
rem osiedli lecz także ich gospodarzem. Dwie
spółdzielnie — „Osiedle Młodych” i Poznań-
ska należą do największych (pod względem
metrów kwadratowych powierzchni użytko-
wej) w kraju. Obie od około 10 lat są też in-
westorami największych osiedli w Poznaniu —
na Ratajach i Winogradach. Wieleletnie do-
świadczenia zarówno jednej jak drugiej zdo-
byte głównie na wspomnianych osiedlach
znajdujących się jeszcze w budowie, pozwa-
lają na rozwijanie różnorodnych form dzia-
łania.

Na Ratajach i Winogradach oprócz mniej-
szych placówek społeczno-wychowawczych
istnieje po kilka domów kultury. Umożliwiają
one prowadzenie różnych imprez i zajęć do-
stosowanych do zainteresowań wszystkich
mieszkańców. Na przykład na Ratajach w
1977 roku zorganizowano 1216 różnych imprez
i wycieczek, w których uczestniczyło blisko
100 000 osób.

Spółdzielnie „Osiedle Młodych” i Poznańska we
własnym zakresie wykonują drogi wewnętrzne,
wodomociwy, gazy, kanalizację, a także
do nowego domu gotowy jest chodnik i prowadzą-
ca doń ulica. Zakład Budowlano-Remontowy „Osie-
dla Młodych” w 1977 roku wykonał prace wartości
69,5 mln zł (w tym roku ich wartość ma przekro-
czyć 86 mln zł) a Poznańskiej — 41 mln zł (w 1978
roku — 56 mln zł).

Z pozostałych spółdzielni — „Grunwald”,
„Jeżyce” i H. Cegielski — jedynie ta pierwsza,
jako inwestor — kontynuuje budowę Osiedla
im. Mikołaja Kopernika. Jest ono przewidzia-
ne dla około 15 000 ludzi (dotychczas mieszka
tam ponad 7000). Dla spółdzielni H. Cegielski
buduje się Osiedle „Klin-Dębiecki”, którego

bezpośrednim inwestorem jest Wojewódzka
Spółdzielnia Mieszkaniowa. Spółdzielnia H.
Cegielski jest jednym z nielicznych w Pozna-
niu inwestorów „plomb” — przy ulicach
Dzierżyńskiego — Langiewicza i Langiewicza
— Dąbrówki. Wykonawcy tych mieszkalnych
budynków nie spieszą się jednak z zakończe-
niem robót.

Spółdzielnia „Jeżyce” przygotowuje się do budo-
wy zespołu mieszkaniowego — Winiary II. Bezo-
średnim jego inwestorem jest Wojewódzka Spół-
dzielnia Mieszkaniowa. W tym rejonie Jeżyce ma
powstać około 630 mieszkań przede wszystkim w
11-kondygnacyjnych domach oraz szkoła, przed-
szkoła, żłobek i pawilon usługowy.

Działalność społeczno-wychowawczą na
osiedlach należących do tych trzech ostatnich
spółdzielni, mimo że nie wszystkie z nich dys-
ponują okazałymi domami kultury tak, jak
„Osiedle Młodych” i Poznańska, także syste-
matycznie się rozwija.

Prawie we wszystkich poczynaniach po-
znańskich spółdzielni uczestniczą mieszkańcy
osiedli, pomagając społecznie w organizowa-
niu życia kulturalnego, upiększaniu terenów
przedomowych i rozwiązywaniu problemów
życiowych ludzi starszych.

Do najważniejszych tegorocznych zamierzeń
spółdzielni należą przygotowania budowy ko-
lonii domków jednorodzinnych. Mają one po-
wstać m. in. w Piątkowie, przy ulicach Mie-
leszyńskiej — Leszczyńskiej i na obrzeżu
Osiedla im. M. Kopernika. Głównymi wyko-
nawcami domków jednorodzinnych będą spół-
dzielcze zakłady budowlano-remontowe.

Ubiegłoroczna działalność a także zamierze-
nia na ten rok były ostatnio omawiane na
zebraniach przedstawicieli członków wszyst-
kich poznańskich spółdzielni mieszkaniowych.
(an)

„Rentgen” dla lokomotyw

Uciążliwe i pracochłonne by-
ły dotychczas badania i pró-
by lokomotyw spalinowych,
remontowanych w poznań-
skich Zakładach Naprawczych
Taboru Kolejowego. Ma się
to wkrótce zmienić dzięki u-
tworzeniu w warsztatach no-
wego wydziału. Trwa obecnie
rozruch tzw. hamowni, czyli
dwóch stanowisk diagnostyki
silników dużej mocy. Umożli-
wiają one sprawniejsze i do-
kładniejsze naprawianie loko-
mtyw. (bop)

Jeszcze jedna fontanna



Oto fontanna, która powstała przy ulicy Głogowskiej (w sąsied-
twie „Horteksu”).

Fot. — H. Kamza

Kwiaty na balkony

Kolorową oprawę miasta
tworzą także ukwiecone ba-
lkonki domów. Niestety, w tym
roku tylko na nielicznych ro-
sach kwiaty. Nic jednak straco-
nego, gdyż do połowy lipca
można sadzić różne rośliny.
Tym bardziej, że na wielu
balkonach są skrzynki z zie-
mią. Warto więc skorzystać z
okazji o której piszemy poni-
żej.

Z inicjatywy Zarządu Zie-
li Miejskiej w Poznaniu, po-
stanowiono od środy — 21
bm. zgromadzić w wyznaczo-
nych placówkach większe ilo-
ści roślin balkonowych. Woje-

wódzka Spółdzielnia Ogrodni-
czo-Pszczelarska zaopatrzyła
kwiaty trzy swoje placówki:
kiosk na Rondzie Rataje oraz
kwaciarnię — „Narcyz” przy
ul. Czerwonej Armii 31 i „Aza-
lię” przy ul. Głogowskiej 45.
Różne gatunki begonii o-
raz petunie i szalwie można
także nabywać w zakładzie
Poznańskiego Przedsiębior-
stwa Zieleni przy ul. Albań-
skiej 15 (Górczyn). W tych
placówkach sprzedaż letnich
kwiatów trwać będzie do ko-
ńca czerwca. Także na poznań-
skich targowiskach są do na-
bycia kwiaty doniczkowe. (a)

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 10. — „Pani na
Mogadorze” — odc. 1 filmu histo-
ryczno-obyczajowego prod. TV
franc. (kol.); 15 — Melodie: Estra-
da Folkloru — w programie fol-
kloru północno-wschodnich Włoch
regionu Friuli i Gorizii (kol.);
15.30 — Telewizyjny Klub Senio-
ra — „Złota jesień”; 16 — Dzien-
nik (kol.); 16.10 — „Obiektyw”;
16.30 — Studio Telewizyjne Młodych
(kol.); 17.20 Interstudio — Tydzień
na Węgrzech” (kol.); 17.55 — Stu-
dio festiwalowe w Opolu — „Ca-
merata w Opolu” (kol.); 18.20 —
Studio Sport — Mundial 78 (kol.);
19 — Dobranoc dla najmłodszych
(kol.); 19.10 — Siodemka; 19.30 —
Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30
— „Saga rodu Palliserów” — odc.
23 film fab. prod. TV angielskiej
(kol.); 21.30 — XVI Festiwal Pio-
senki Polskiej Opole 78 „Debiuty”;
koncert 2 (kol.); 22.20 — „Świado-
wstwo” — program publicystycz-
ny (kol.); 22.40 — „XYZ” — cz. 1
23.10 Dziennik (kol.); 23.25 —
„XYZ” — cz. 2.

PROGRAM 2: 15.45 — Militaria;

obronność, nowoczesność — „Pod
czasą spadochronu”; 16.15 — Kino
Letnie — „Trup w każdej szafie” —
komedia kryminalna prod.
CSRS (kol.); 18 — Technika i
wiedza (kol.); 18.30 — Dialogi z
prezesa — „Ostatni władca śred-
niowiecza” — w programie syl-
wetki ostatniego władcy polskiego
przedstawiciela średniowiecza —
Aleksandra Jagiellończyka (kol.);
19 — „Teleskop”; 19.20 — Dobra-
noc dla najmłodszych (kol.); 19.30
— Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Inicjatywy — program pu-
blicystyczny (kol.); 21 — Ze skarb-
nicy kultury polskiej: „Biskupin
— profesor Kostrzewski” — w
programie 1 odc. nowego cyklu —
ukazuje sprawę Biskupina i zwi-
aza-
z nim postać polskiego archeo-
loga prof. Józefa Kostrzewskiego
(kol.); 21.40 — 24 godziny (kol.);
21.50 — Wtorek melomana — w
programie odtworzenie fragmentu
jubileuszowego występu w Filha-
monii Narodowej wybitnego
skrzypka Henryka Szerynga z oka-
zji 60-lecia urodzin (kol.).